

Protokół Nr XXXIV/21
z sesji Rady Miasta Szczecin
odbytej w dniu 7 grudnia 2021 r.
(z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość)

Początek obrad w dniu 7 grudnia 2021 r.:

- godz. 10.00

Zakończenie obrad:

- godz. 14.30

W dniu 7 grudnia 2021 r. w sesji uczestniczyło 31 radnych. Lista obecności stanowi załącznik nr **1** do protokołu.

Ponadto w sesji udział wzięli:

– Prezydent Miasta i jego zastępcy

– Dyrektorzy Urzędu Miasta

oraz przedstawiciele mediów i mieszkańcy miasta.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad powitała przybyłych na kolejną XXXIV zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin: radnych, Prezydenta Miasta i jego zastępców, przedstawicieli Urzędu Miejskiego, rad osiedlowych, związków zawodowych, mieszkańców miasta oraz przedstawicieli szczecińskich mas mediów.

Następnie Przewodnicząca obrad w oparciu o przedłożoną listę obecności stwierdziła, że jest obecnych 31 radnych, zatem obrady Rady będą prawomocne. Oświadczyła, że w związku z tym otwiera XXXIV zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad:

2. Zatwierdzenie protokołu z XXXII zwyczajnej sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 19.10.2021 r.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta Szczecin. Radni mieli możliwość zapoznać się z jego treścią. Zapytała radnych, czy mają uwagi do zapisów protokolarnych. W związku z brakiem uwag poddała jego zatwierdzenie pod głosowanie:

za – 24

przeciw – 0

wstrzym. – 0

W wyniku powyższego głosowania protokół został zatwierdzony.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad:

3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

Porządek obrad stanowi załącznik nr **2** do protokołu.

Wniosków w sprawie zmian nie zgłoszono.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad oświadczyła, że porządek obrad XXXIV zwyczajnej sesji jest następujący:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z XXXII zwyczajnej sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 19 października 2021 r.
3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.
4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - **248/21** - zmian w budżecie Miasta Szczecin na 2021 rok,
 - **249/21** - zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin,
 - **239/21** - uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin,
 - **238/21** - budżetu Miasta Szczecin na 2022 rok,
 - **250/21** - uchwalenia Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2022-2026.
5. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.
6. Wolne wnioski i sprawy wniesione.
7. Zamknięcie obrad.

Przystąpiono do realizacji punktu 4 porządku obrad:

4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

Ścieżka do projektów uchwał stanowi załącznik nr **3** do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

248/21 – zmian w budżecie Miasta Szczecin na 2021 rok

Projekt uchwały stanowi załącznik nr **4** do protokołu. Autopoprawki do projektu uchwały stanowią załączniki nr **5** i **6** do protokołu.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Kultury i Promocji** – pozytywnie w sferze „Kultura i ochrona dziedzictwa kulturowego”,
- **Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa** – pozytywnie (w zakresie budownictwa i mieszkalnictwa),
- **Komisja ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży** – pozytywnie (w zakresie merytorycznym Komisji).
- **Komisja ds. Budżetu i Rozwoju** – pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 248/21 z autopoprawkami

za – 15 przeciw - 6 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta Szczecin na 2021 rok. Uchwała Nr XXXIV/967/21 stanowi załącznik nr **7** do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

249/21 – zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Dorota Pudło-Żylińska – Skarbnik Miasta Szczecin. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu. Autopoprawki do projektu uchwały stanowią załączniki nr 9 i 10 do protokołu.

Komisja ds. Budżetu i Rozwoju zaopiniowała projekt pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 249/21 z autopoprawkami

za – 17 przeciw - 10 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin. Uchwała Nr XXXIV/968/21 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

239/21 – uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu. Autopoprawki do projektu uchwały stanowią załączniki nr 13 i 14 do protokołu.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – pozytywnie,
- Komisja ds. Budżetu i Rozwoju – pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 239/21 z autopoprawkami

za – 18 przeciw - 10 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin. Uchwała Nr XXXIV/969/21 stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

238/21 – budżetu Miasta Szczecin na 2022 rok

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonał: Piotr Krzystek - Prezydent Miasta (prezentacja stanowi załącznik nr 16 do protokołu) oraz Dorota Pudło-Żylińska – Skarbnik Miasta Szczecin (prezentacja stanowi załącznik nr 17 do protokołu). Projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu. Autopoprawki do projektu uchwały stanowią załączniki nr 19 i 20 do protokołu.

Opinie Komisji do projektu uchwały:

- **Komisja ds. Kultury i Promocji** – pozytywnie w sferze „Kultura i ochrona dziedzictwa kulturowego”,

- **Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska** – pozytywnie,
- **Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa** – pozytywnie (w zakresie budownictwa i mieszkalnictwa),
- **Komisja ds. Inicjatyw Społecznych, Sportu i Młodzieży** – pozytywnie (w zakresie merytorycznym Komisji).
- **Komisja ds. Budżetu i Rozwoju** – pozytywnie.

W imieniu Klubów głos zabrali:

M. Pawlicki – Przewodniczący klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość – Zapytał, czy przy dyskusji nad budżetem obowiązuje limit czasu wypowiedzi?

J. Martyniuk-Placha – radca prawny – Brak limitu w zakresie wypowiedzi dotyczy Raportu o stanie Miasta w związku z czym w czerwcu, kiedy będziemy dyskutować nad absolutorium oraz Raporcie o stanie Miasta wtedy faktycznie nie limituje się radnym długości wypowiedzi. Natomiast przy okazji budżetu traktujemy to jak każdą normalną uchwałę.

M. Pawlicki – Przewodniczący klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość – Z zaciekawieniem oglądałem konsultacje, które były urządzone na naszej sesji Rady Miasta. Zabrakło mi w tych konsultacjach, które trwały trzy godziny, jednak jakiś głosów bezpośrednio od mieszkańców, nie czytanych przez osobę prowadzącą. W tych konsultacjach brali udział również ekonomiści z naszego regionu, Prezydent, Zastępca Prezydenta. Ja wyobrażam sobie inaczej konsultacje, jednak nie jako odpowiedzi na wybrane pytania na Facebook-ach, na YouTube-ach, ale tak jak było w poprzednich kadencjach, gdzie mieszkańcy mogą zabrać głos. Te konsultacje odbyły się w takich warunkach szklarnianych, gdzie te głosy krytyczne nie docierały, a jest sporo minusów tego budżetu i nie do końca tak jest i my nie ze wszystkim jako klub radnych Prawa i Sprawiedliwości się zgadzamy. Pan Prezydent, czy koalicja rządząca nazwała to „budżetem przełomu ustrojowego”, my to wczoraj na naszym spotkaniu raczej jako: „budżet politycznej manipulacji”. Większość przekazanych informacji nie jest do końca informacjami poszerzającymi wiedzę. Raczej z tego co widać z przykrością muszę stwierdzić, że władze naszego miasta założyły takie przyciemniane okulary i widzą wszystko w złych barwach. Nie mówię tutaj żeby zakładać różowe okulary, tylko wszystko widzieć w jakiś normalnych barwach, aby patrzeć na ten budżet i widzieć jego wady i zalety. Ciężko było się tu dopatrzyć zalet, jest jakby fala nieustającej krytyki, na tych konsultacjach też. Niepokojącym jest, to co pokazywała przed chwilą Pani Skarbnik, że Fitch umieścił nas na liście obserwacyjnej ze wskazaniem negatywnym. Zabrakło liczby 14. To nie jest tak, że wszystkie samorządy w kraju, w związku z „Nowym Ładem” zostały umieszczone na liście obserwacyjnej ze wskazaniem negatywnym. Zostało wybranych 14 jednostek samorządu terytorialnego, m.in. Szczecin. Znaleźliśmy się w takim zaszczytnym gronie jak Częstochowa, Gliwice, Katowice, Ostrów Wielkopolski, Płock, Rybnik, Zabrze. Brzmi to dosyć groźnie ale nie jest tak, że w związku z nowym „Polskim Ładem” wszystkie jednostki samorządu terytorialnego zostały wybrane. A dlaczego zostało wybranych tylko 14 a nie wszystkie, jak to było tu przedstawiane, z takim namaszczeniem, że wszystkie jednostki samorządu terytorialnego cierpią na „Polskim Ładzie”. Nie, tutaj jest kilka takich czynników. Pierwszy, że mamy najmniejszą nadwyżkę operacyjną w historii. Nadwyżka operacyjna w tym roku to 209 mln zł. Pomimo tego, że jest to jeszcze dobra nadwyżka, daje nam możliwości zaciągania kredytów, czy wiarygodność finansowa Miasta jest jeszcze duża, ale w poprzednich latach było to 215 - 234 mln zł. Władze Miasta mogą powiedzieć, że jest „Polski Ład”, który to zaniża. Jest jeszcze inny współczynnik, który również bezpośrednio przypisujemy do tego, że znajdujemy się na tej liście ze wskazaniem negatywnym, odzwierciedlająca niepewność co do przyszłości samorządów. Jest rekordowe zadłużenie miasta co do wielkości – 2.642.000.000 zł. To jest rekordowe zadłużenie. Jak wiemy budżet ma niecałe 3 mld zł i zadłużenie na

dzień dzisiejszy budżetu, to mniej więcej 90% strony dochodowej naszego budżetu. Jeżeli nadal w takim tempie będziemy z roku na rok się zadłużać, to przekroczymy powyżej 100% stronę dochodową budżetu. Może to się skończyć wielką katastrofą. To jest wielka niewiadoma. Dużo większym zagrożeniem jest ciągle zadłużanie się niż „Polski Ład”. Chciałby troszeczkę powiedzieć o tym „Polskim Ładzie”, trochę odczarować to. Władze Miasta na tych konsultacjach wyliczyły straty spowodowane mniejszym przychodem z PIT-u na 120 mln. Faktycznie może być tak, że będzie ten przychód w tym roku mniejszy, ale czym to jest spowodowane? Prawo i Sprawiedliwość idąc do wyborów miało swój program wyborczy. W poprzednich latach obniżyliśmy np. stawkę PIT z 18% na 17%. Poprzedni Rząd słynął z podwyżek podatków. My staraliśmy się je obniżyć. Między innymi dodaliśmy PIT 0 dla osób do 26 roku życia. To jest poprzedni rok. W tym roku przy aprobacie również o dziwo Platformy Obywatelskiej, która będąc partią rządzącą potwierdziła, że kwoty wolnej od podatku podnosić się nie powinno. Nawet powiem, że przez całe rządy PO i PSL ta kwota wolna od podatku podniosła się o 2 zł. Teraz, kiedy Platforma przeszła do opozycji totalnej, o 10.000 zł podwyższenia kwoty wolnej od podatku zażądała Platforma Obywatelska. Podnieśliśmy tą kwotę wolną od podatku do 30.000 zł, podwyższyliśmy również próg dochodowy do 120.000 zł, gdzie stawka podatkowa jest 32%. Nie ma osoby, która by nie powiedziała, że te zmiany budżetowe, korzystne i oczekiwane, z racji tego, że wygraliśmy wybory, nie mają wpływu na budżet. Oczywiście, że mają. Pieniądze z PIT wpływają do budżetu państwa i budżet państwa zgodnie z parametrami przekazuje je do samorządów, w różnej wysokości. One z roku na rok rosły. My oczywiście jako Prawo i Sprawiedliwość wiemy, że wprowadzając te zmiany, korzystne dla mieszkańców naszego kraju, zmniejszając podatki, że może dojść do uszczuplenia. Dlatego już w grudniu, o czym Pan Prezydent również na konsultacjach mówił, do kasy miasta dodaliśmy ponad 100 mln zł z tytułu uzupełnienia subwencji ogólnej. 129 mln zł jest wyliczone przez Gminę Miasto Szczecin. Wszystkie samorządy otrzymają taką subwencję. Również drugą rzeczą wchodzącą w to uzupełnienie jest 56 mln na inwestycje: połączenie Sosabowskiego do Romera, czyli połączenie Zawadzkiego, ostatni remont plus do Taczaka z tramwajem. Razem 156 mln zł, to jest kwota wyższa niż 129 mln zł jakie Miasto oszacowało. Z tym, że Miasto oczekuje żeby do 2025 r. podać te kwoty a ja powiem tutaj tak przekornie, Miasto nie potrafi ustalić budżetu dalej niż na dwa miesiące. Zmian budżetu mamy w roku od sześciu do ośmiu, były czasy, że były co sesję, teraz są co dwie, co trzy sesje zmiany do tego budżetu. Miasto nie potrafi ustalić budżetu, to może budżet da się uchwalić już do 2025 r. i Miasto potrafi przewidzieć wszystkie pandemie, wszystkie złe i dobre czynniki, które wpływają na przychód z PIT-u? Jest to niemożliwe i oczywiście jest to czyste politykierstwo, można powiedzieć, że strony osób które twierdzą, że są samorządowcami. Oczywiście bardzo mało się teraz mówi o tym, że CIT przekazany przez Państwa w tym roku jest CIT-em rekordowym. W poprzednim roku to było 37 mln, teraz jest rekord 55 mln. To jest wzrost o 47%. O tym się już mniej mówi, mówi się tylko o PIT. Szanowni Państwo usłyszałem na konsultacjach, że mamy inflację wielkości 10%. To mnie troszeczkę rozśmieszyło, bo główny Urząd Statystyczny ogłosił w listopadzie, że inflacja jest na poziomie 7,7%. Ale lepiej brzmi dwucyfrowa liczba, a czarnowróżeniem jest też to, że w przyszłym roku będzie dwucyfrowa. Moim zdaniem nie będzie, ponieważ Rada Polityki Pieniężnej podwyższa stopy procentowe starając się hamować tą inflację. Również wartym zauważenia jest ogłoszona przez Rząd Prawa i Sprawiedliwości tarcza antyinflacyjna, czyli w mniejszym lub w większym stopniu obniżamy paliwa, to będzie też obniżka cen gazu do 8% z 23%, będzie również na prąd akcyza. To jest akurat dla gospodarstw domowych do 0%, a VAT na energię elektryczną spadnie z 26% do 5%. Sytuacja geopolityczna na świecie, m.in. ceny emisji dwutlenku węgla, szybują. Pod koniec ubiegłego roku, to było 25 € za tonę emisji dwutlenku węgla, w tym roku to jest już 83%. Ja nie widziałem, żeby Pan Prezydent, czy Unia Metropolii Miast apelowała do Unii Europejskiej, żeby może dodać certyfikatów tych energetycznych więcej. Unia cały czas zabiera te certyfikaty, jest ich coraz mniej na rynku, dlatego te ceny rosną.

Ale łatwiej jest uderzyć w Rząd. Oczywiście w innych krajach Unii Europejskiej te ceny prądu i gazu nie rosną. U nas tylko tak jest. Nie, Szanowni Państwo, rosną w całej Europie i jest to sytuacja, jak już mówiłem geopolityczna związana z całym światem. Nie jesteśmy jakąś wyspą, nie jesteśmy też odizolowani. Tak, jak Główny Urząd Statystyczny stwierdza, czynnikami, które wpłynęły na tą 7,7% inflację, to są oczywiście ceny transportu, paliw, energii, ale drugim co do wielkości, bo 23% jest wywóz śmieci. Jako koalicja rządząca w mieście jesteście również odpowiedzialni za to, że ta inflacja jest na wyższym poziomie. Chciałbym przypomnieć, że dla zabudowy wielorodzinnej wywóz odpadów wzrósł o 132,5%, dla zabudowy jednorodzinnej 101%. Jest hipokryzją mówienie, że podwyższenie ceny wywozu odpadów, mówię to też w skali całego kraju, nie miało wpływu na inflację. Szanowni Państwo oczywiście, że to miało wpływ i Państwo również krzyczeli, że inflacja to wina Rządu. To czysta hipokryzja. Państwo również się do tego znacznie przyłożyli. Chciałbym skomentować również podstawowe dane budżetowe. Mamy w tym roku rekord, można powiedzieć, deficyt na bardzo niskim poziomie. Planujemy w 2022 r. wpływy 2.973.000.000 zł, wydatki 3.322.000.000 zł a deficyt 349.000.000 zł. To jest dużo mniej niż po zmianach w 2020 r. Pamiętam, że dwa lata temu mówiliśmy, że to co teraz zauważyły Władze Miasta, żeby ograniczać te wydatki, zaciskać pasa. Lepiej było zacząć wtedy, ale widocznie nasze słowa jakby się sprawdziły i ten deficyt, szkoda, że z takim opóźnieniem Miasto zaczęło szukać. Tylko gdzie zaczęło szukać? Zaczęło szukać Miasto w bonach na Alzheimera, tam gdzie najbardziej potrzeba, przedstawiając np. ogromną stratę dla budżetu. Chciałem powiedzieć, że oszczędności, które miasto znalazło to jest 31 mln zł. W skali budżetu 3 miliardowego to jest 1%, to jest prawie nic. My mamy propozycję jako klub dla Pana Prezydenta, gdzie powinien zajrzeć, żeby ograniczyć te wydatki. Na przykład znaleźliśmy, że Prezydent Miasta jest zapisany do wielu stowarzyszeń gdzie składka miesięczna jest np. 14 tys. zł – Stowarzyszenie Konwentu Współpracy Samorządowej, 6 tys. zł rocznej składki w Zachodniopomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, czy Międzynarodowe Stowarzyszenie Europejskiego Szlak Gotyku Ceglanego – aż 10 tys. zł. Jako Klub radnych Prawa i Sprawiedliwości proponujemy aby Pan Prezydent wypisał się z Unii Metropolii Miast Polskich, gdzie składka w tym roku została podwyższona do 301 tys. zł. W poprzednim roku to było 300 tys. zł, a w poprzednich latach około 100 tys. zł. Jeżeli wypisujemy 10-15 tys. zł, to szczecinian składając się z PIT-ów, CIT-ów i z innych podatków, co ma z tego, że Pan Prezydent wyjeżdża do Warszawy i fotografuje się z Trzaskowskim, z byłymi lub aktualnym członkami Platformy Obywatelskiej? Nic z tego mieszkańcy nie mają. Jest jeszcze budżet Szczecińskiej Agencji Artystycznej 7,7 mln zł, w 2015 r. to było 4,7 mln zł. To jest zaplecze marketingowe Pana Prezydenta. Dlaczego odbiera się bony na Alzheimera, dlaczego odbiera się najpotrzebniejsze rzeczy a Pan Prezydent na marketing sobie nie ujmuje? Składki 300 tys. zł na Unię Metropolii Miast Polskich, plus delegacje, plus wyjazdy, plus organizacja, która służy do plucia na Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i wytykania błędów, nie walczy o prawa Polski, ale prowadzi ciągłą nagonkę na Rząd. My proponujemy aby zacząć wpierw od siebie a nie od emerytów, rencistów, jednostek kultury. W najbliższym otoczeniu Prezydenta jesteśmy w stanie znaleźć bardzo dużo oszczędności.

L. Tyszler – Przewodniczący Klubu radnych Koalicji Obywatelskiej – będę chciał aby głos w imieniu Klubu zabrał w swoim czasie, przedstawiając opinię Komisji ds. Budżetu, Pan Paweł Bartnik. Rozmawialiśmy na Klubie aby nie dublować tych głosów i niepotrzebnie nie przedłużać. Ja jednak pozwolę sobie, tylko na kanwie wcześniejszych wypowiedzi, zwrócić się do Pana Prezydenta Piotra Krzystka, jeżeli chodzi o kwestie wychodzenia z różnych stowarzyszeń, związków, pewnie i tak to będzie miało miejsce, dlatego że pasa trzeba zaciskać i trzeba będzie rezygnować. Natomiast wydaje mi się, na kanwie tego co słyszałem, z wielką radością część radnych przyjmie gdyby wstąpił Pan do Stowarzyszenia Prezydentów Miast Polskich –

Praca, Rozwój, bo tam Prezydenci Chełma, Stalowej Woli i wielu jeszcze innych Prezydentów, bo chyba jest ich około dwudziestu, i pewnie wtedy było by dobrze.

M. Żylik – Przewodniczący klubu radnych Koalicja Samorządowa Szczecin – Chciałbym rozpocząć od podziękowań Pani Skarbnik Dorocie Pudło-Żylińskiej za pracę, którą włożyła w konstruowanie budżetu na rok 2022. O budżecie tegorocznym mówiło się i mówi się, że jest to największy budżet w historii Szczecina. O tym budżecie, który nas czeka, czyli na 2022 rok mówi się najczęściej, że to będzie budżet trudny. Ja bym chciał dodać, że to będzie budżet nieprzewidywalny. A dlaczego nieprzewidywalny? Ponieważ duża część czynników zewnętrznych wynikających ze zjawisk makroekonomicznych, takich jak wzrost inflacji, wzrost stóp procentowych, wzrost cen paliwa, wzrost cen energii elektrycznej, te zjawiska mają wpływ na samą konstrukcję jak i na wykonanie budżetu, a są one niezależne od Pana Prezydenta, od Pani Skarbnik, od ich służb i od Radnych Rady Miasta Szczecin. Nie wiemy jak duży wpływ będą one miały na budżet naszego miasta, dlatego uważam ten budżet za nieprzewidywalny, bo te czynniki mogą różnie wpływać. Dodatkowo, nie wiemy jak zachowa się Rząd, różnie z tym bywało, w sprawie rekompensat za utracone dochody z podatku PIT. To jest zbrodnia „Polskiego Ładu”. Pan Przewodniczący Pawlicki bardzo dużo mówił o PIT. Ja mam rozwiązanie. Ja bym chciał, żeby Rząd podzielił sprawiedliwie, procentowo dochody z PIT-u. To jest bardzo proste przesunięcie procentów, tak żeby miasta, które teraz tracą na PIT, wyszły na to co było przed wprowadzeniem „Polskiego Ładu”. Wszystkie te czynniki spowodowały, że do uchwalenia otrzymujemy budżet trudny ale zabezpieczający podstawowe sfery funkcjonowania Miasta Szczecin. Ten budżet jest jedynym możliwym do zrealizowania w obecnej sytuacji finansowej i miasta i kraju. Dlatego też, Klub radnych Koalicji Samorządowej zgłasza za przyjęciem tego budżetu i za przyjęciem Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2022-2025.

P. Bartnik – Przewodniczący Komisji ds. Budżetu i Finansów w imieniu Klubu radnych Koalicji Obywatelskiej – Zaczę od wystąpienia w imieniu Klubu a na końcu, bardzo krótko powiem o naszej Komisji. Chciałbym jednak to oddzielić, bo czym innym jest Komisja a czym innym reprezentowanie Klubu. W komisji są różni radni i mają różne poglądy. To co możemy myśleć o projekcie budżetu przedłożonym przez Pana Prezydenta nam i Miasto Szczecin, to tak naprawdę zawarte jest w pierwszych dwóch zdaniach wstępu do projektu budżetu. Tam jest napisane, że jest to budżet przełomu ustrojowego. Zmienia się w państwie paradygmat tak naprawdę. W 1990 r. kiedy odbyły się pierwsze demokratyczne wybory, po końcu komunizmu w Polsce, dotyczyły tak naprawdę liderów samorządowych. To wtedy postanowiono, że samorząd, szczególnie wówczas samorząd gminny, będzie istotą demokratycznego państwa polskiego. Później przez całe lata 90-te zmieniano różnymi ustawami sytuację samorządu gminnego a potem i powiatowego. Przypomnę, że w 1995 r. powstała taka ustawa o dużych miastach, gdzie takie miasta jak Szczecin przejmowały np. oświatę podstawową i oświatę licealną, a później w 1999 r. powstała nowa ustawa samorządowa, gdzie pojawiły się też szkoły średnie a także takie duże zadania opieki społecznej. Za tym wszystkim szły oczywiście rozwiązania fiskalne, bo przekazywanie zadań związane było ze wskazaniem źródła, z czego to miasta miały to utrzymywać. Dzisiaj w państwie polskim zahamowano. Wymyślono koncepcję taką, że jednak samorząd to nie jest dobre rozwiązanie, że nie mieszkańcy, nie obywatele, którzy mieszkają w danym miejscu ale scentralizowanie decyzji, powstanie pomysłu na to, że ktoś w Warszawie będzie lepiej wiedział gdzie na Niebuszewie, jaką drogę zrobić, to tak naprawdę na końcu do tego się sprowadza. Stąd pomysł żeby ograniczyć częściowo nasze dochody, nasze i w innych miastach polskich, które wynikają z PIT-u. Te dochody z PIT-u są tak naprawdę najważniejszymi, podstawowymi dochodami, które każdy samorząd ma, bo one wynikają z tego jaki potencjał jest zawarty w danym samorządzie, ile ludzi tam pracuje, ilu płaci podatek PIT i ile wpływa w końcu do samorządu, część oczywiście także do państwa. Dzisiaj one w dużej części płyną do

państwa, państwo będzie mogło oczywiście jednoosobowo podejmować decyzje, że jakąś część odda nam ale mało tego, jeszcze będzie nam wskazywało na co odda. To nie my będziemy o tym decydowali, tylko państwo, czyli jakiś minister, jakiś urzędnik w ministerstwie będzie o tym mówił. To jest tak naprawdę istota tego projektu budżetu, nad którym musieliśmy wszyscy się pochylić. I to jest tak naprawdę początek, jak nie koniec drogi. Przy tworzeniu tego budżetu, w związku z tym to wszystko na nas spadło, a przede wszystkim na twórców, czyli na Panią Skarbnik, na Pana Prezydenta i Państwa Prezydentów w takim trudnym momencie, że to wszystko jechało. Z jednej strony są realizowane inwestycje, ale z drugiej strony też projekty związane z opieką społeczną, edukacją, z kulturą, kulturą fizyczną itd., i to wszystko trzeba było wymyśleć jak będzie funkcjonowało w roku 2022 ale także jak będzie funkcjonowało w latach następnych, jeżeli ten trend miałby być zachowany. Wzrost tego, czego możemy się spodziewać, wynikające z tego budżetu założeń, to przede wszystkim wzrost kosztów bieżących utrzymania, wynikających, wielu to już podkreślało, energia, paliwa presja płacowa ale także inflacja, ona jest, oby nie postępowała. Niestety ona postępuje i musimy kierując się rozsądkiem, brać to pod uwagę planując budżet takiego wielkiego organizmu jakim jest miasto. Założono kontynuowanie inwestycji z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że mamy te inwestycje i musimy je kontynuować, bo mamy zobowiązania poczynione, mamy umowy podpisane i trzeba je wypełnić. Po drugie kończy się okres programowania w Unii Europejskiej i trzeba te pieniądze po prostu, zwyczajnie wydać, żebyśmy rozwojowo, jako miasto, myśląc o przyszłości, a nie o dniu dzisiejszym, mogli się rozwijać. Stąd to niewątpliwie bardzo dobre pociągnięcie. Pan Prezydent podkreślał, Pani Skarbnik również, o konieczności dodawania pieniędzy do subwencji oświatowej, w tym do pensji nauczycielskiej. To jest bolączka ostatnich kilku lat i to jest rzecz zła, niedobra, która oczywiście osłabia nas. Teraz kiedy ograniczeni jesteśmy PIT-em, to przecież my z czegoś to będziemy musieli brać. Z własnych dochodów, no bo z czego? Dopłata do transportu, to jest kolejny problem, który jest. Ja tego już nie będę kontynuował, bo tu część z Państwa o tym wszystkim mówiła i o przyczynach tego. Pojawia się nowe problemy wynikające z tego, że wybudujemy różne rzeczy, które są budowane i pojawiają się koszty ich utrzymania, o których jeszcze dzisiaj w ogóle nawet nie rozmawialiśmy. Tutaj ktoś zwrócił uwagę, że Agencja Artystyczna ma wysokie koszty, ale do Agencji Artystycznej ma być przekazany Teatr Letni, który dzisiaj nie jest we władaniu tej Agencji i tam będzie musiał być utrzymany ten Teatr Letni, fantastyczny zresztą. Jak tam może Państwo spacerujecie i oglądacie to miejsce, to niewątpliwie może budzić zachwyt. Plusy niewątpliwie to utrzymanie prawie, że nadwyżki operacyjnej. Tutaj przy tym planowaniu, te 209 000 000 zł, to niewątpliwie sukces przy tym budżecie. Inwestycje i skala inwestycji, która jest i będzie wykonywana w tym roku, to też jest niewątpliwie sukces. Dofinansowanie z Unii Europejskiej wielu przedsięwzięć, nie tylko zresztą tych inwestycyjnych, ale także tych miękkich, projektowych też jest sukcesem. Rezerwa celowa na płace i odprawy, którą Państwo żeście zaplanowali, też jest dobrym rozwiązaniem, bo ona pozwala także pochylić się nad pensjami także pracowników, którzy pracują w jednostkach miejskich. Nie chcę wymieniać wielu rzeczy, które będą w tym budżecie i są w tym budżecie, bo byśmy tutaj dyskutowali niebywałą ilość czasu, ale przypomnę tylko. Mediateka na Prawobrzeżu, Muzeum Techniki, które zostanie skończony za pieniądze, zresztą europejskie, stadion Arkonii, który zostanie skończony i cała ta inwestycja, która tam też robi dobre wrażenie. System monitoringu miejskiego za ponad 10 000 000 zł. W samych szkołach, wydatki remontowo-inwestycyjne zostały utrzymane na takim poziomie jak były. Choćby Szkoła Muzyczna, Szkoła Podstawowa Nr 68, Szkoła Podstawowa Nr 51 - basen. Dalej ulica Kredowa, którą w końcu trzeba kończyć powoli, ale także np. Teatr Letni, o którym mówiłem, ale także budowa schroniska dla zwierząt, które wielu z nas interesuje, nie tylko nas radnych, ale także i mieszkańców. Ważnym elementem jest pozyskiwanie mieszkań dla mieszkańców, remonty tych mieszkań. Tam zwiększona została kwota, może nie do końca zadowolająca, pewnie jakbyśmy się tak nad nią pochylili, ale jednak o kilka dobrych

milionów złotych, i to powinno być odbierane pozytywnie. Nie wspominaliśmy tu o Kolei Metropolitalnej. Kolej Metropolitalna przy wszystkich tych nieporozumieniach, niedomaganiach we współpracy państwa i samorządów, to dalej jest nasza najważniejsza inwestycja w mieście, która niewątpliwie dla miasta jest przełomowa. Pieniądze oczywiście na to także dalej są w naszym budżecie. I w końcu drogi. Wielu utyskuje na te drogi, ale w końcu przyszły rok będzie przełomowy, bo większość tych dróg zostanie ukończona np. Wojska Polskiego już wydaje się będzie cała i będzie można już po całej długości, tej najdłuższej naszej alei w Szczecinie przejechać. To tyle jako Klub Radnych i chciałem powiedzieć, że jako Klub Radnych oczywiście poprzemy ten wniosek o przyjęcie projektu budżetu na rok 2022. A teraz jako Przewodniczący Komisji chciałem bardzo krótko powiedzieć. Przede wszystkim bardzo chciałem podziękować Pani Skarbnik, wszystkim służbom Pani Skarbnik, Panu Prezydentowi, Pani Wiceprezydent i Panom Wiceprezydentom, którzy brali udział w dyskusjach z nami, a przede wszystkim radnym naszej Komisji, którzy przez wiele godzin dyskutowali, nieraz bardzo długo nieraz, chyba emocjonalnie nie, ale merytoryczne na temat tego budżetu. W głosowaniu ten projekt i wszystkie pozostałe zostały zaakceptowane pozytywnie, to nie znaczy, że jednogłośnie. Byli tacy, którzy głosowali przeciw, byli tacy, którzy wstrzymali się od głosu.

W dyskusji głos zabrali:

A. Kurzawa - Przysłuchując się tym wypowiedziom, cieszę się, że w 2021 roku rządzi Prawo i Sprawiedliwość i pomaga Polkom i Polakom w tych trudnych czasach po pandemii. Tym bardziej Premier Mateusz Morawiecki wprowadza tarcze antyinflacyjne. Kiedy była galopująca inflacja w 2008-2009 roku jakoś rządy ówczesne nie wprowadzały żadnych rozwiązań. I teraz, przechodząc już do budżetu, to słyszałam w konsultacjach Prezydenta stwierdzenia m.in. takie, że: *„przestajemy mieć wpływ na to, na co wydajemy pieniądze”*, *„Rząd decyduje, kto co będzie budował”*. Czyli rozumiem z tych wypowiedzi, że tutaj do Szczecina przyjechał Pan Premier Mateusz Morawiecki i jednoosobowo podjął decyzję, że będzie budowana tutaj ulica od Sosabowskiego do ulicy Romera, bo tak mu się wydaje, że będzie najlepiej dla naszego samorządu. No nie wydaje mi się. Tutaj wnioskowały samorzady o realizowanie tych inwestycji i prosiłabym o większą uczciwość polityczną ze strony radnych oraz Prezydenta w tych kwestiach. Następna sprawa, która została już poruszona przez Przewodniczącego naszego klubu, to jest Unia Metropolii Polskich. Mam tutaj dwa pytania. Pierwsze pytanie: jakie korzyści mamy z przyłączenia się do tej Unii Metropolii Polskich, oraz dlaczego zwiększono tak drastycznie składkę członkowską do tej fundacji? 2 lata wcześniej było to około 100 000 zł, teraz mamy 300 000 zł tej składki. W czasach, kiedy mamy pandemię, kiedy wiele instytucji, przedsiębiorstw boryka się z problemami, również mieszkańcy naszego miasta, a my tutaj podwyższamy te stawki członkowskie w ramach Fundacji Unii Metropolii Polskich. Kolejną sprawą jest Wieloletnia Prognoza. Tutaj wiele razy pojawiło się pojęcie PIT-u i chciałabym zwrócić uwagę, że w 2021 roku, w styczniu, w Wieloletniej Prognozie na 2021 rok było prognozowane 667 000 000 zł z PIT-u, a na 2022 rok 701 000 000 z PIT-u. I tutaj możemy sobie prognozować, bo Pan Prezydent mówił, że będzie na minusie 129 000 000 udziału z PIT-u w najbliższym roku i możemy opierać te prognozy na różnych liczbach. Możemy sobie założyć, że w 2022 roku chcielibyśmy mieć 800 000 000 z PIT-u i tutaj Rząd nam odciął jeszcze więcej milionów, będziemy na minusie, nie wiem 180 000 000 zł, jeśli będziemy szli tym tropem. Kolejną kwestią jest opłata parkingowa. Tutaj zaniepokoiło mnie kilka kwestii, ponieważ w 2020 roku z opłaty parkingowej środków było 21 900 000 około, a na 2021 roku na koniec prognozuje się, że będzie to kwota 23 900 000. Jest to niewielka różnica w porównaniu z 2020 rokiem, kiedy nie było rozszerzonej strefy, droższej strefy, a także była wyłączona Strefa Płatnego Parkowania przez pewien okres, w związku z pandemią. Dlatego tutaj jest pytanie: przez 3 kwartały 2021 roku funkcjonowała rozszerzona strefa, droższa Strefa Płatnego Parkowania, dosyć znacznie, a te wpływy

są niewiele większe niż w 2020 roku? Natomiast w 2022 roku z prognozy wynika, że będzie to 38 300 000, dlatego mnie trochę zadziwia aż taki rozstrzał między tymi kwotami, tym bardziej, że przez 3 kwartały tego roku funkcjonowała strefa rozszerzona i droższa. No znacznie rozszerzona, bo o 60 ulic więcej, o 7000 nowych miejsc parkingowych i też znacznie podwyższone były opłaty dodatkowe. Kiedy ja pytałam się również w interpelacji, czy zostały zatrudnione osoby w spółce Strefy Płatnego Parkowania do obsługi strefy, otrzymałam odpowiedź, że została zatrudniona jedna osoba i to do obsługi e-sklepów. Być może ta kwota wynika z tego, że nie ma pracowników do obsługi Strefy Płatnego Parkowania, dlatego też nie ma kontroli w takim zakresie w jakim powinno być w tej strefie, aby te należności były opłacane. Chciałabym uzyskać tutaj odpowiedź na ten temat. Ostatnią kwestią jest sprawa pracowników zatrudnionych w jednostkach budżetowych Gminy Miasta Szczecin. Solidarność wspiera pracowników jednostek budżetowych Miasta Szczecin, odbywały się strajki, nawet 23 listopada, kiedy mieliśmy ostatnią sesję Rady Miasta. Z przedstawionych informacji wynika, że tutaj są postulaty o 1000 zł, aby pracownicy dostali podwyżki do wynagrodzeń zasadniczych, natomiast ze strony Miasta jest wielki opór i jakoś nie ma w tej kwestii porozumienia. Chciałabym się zapytać o to, o co już pytaliśmy jako Radni w interpelacji, czy Miasto zabezpieczyło środki finansowe na podwyżki dla pracowników jednostek miejskich w wysokości 1000 zł brutto, a jeżeli nie to w jakiej kwocie i w jakim zadaniu w budżecie zostało to ujęte?

E. Longiewska-Wijas - Proszę Państwa, przez ostatni miesiąc, zwłaszcza na Komisji Budżetu cały czas słyszeliśmy o kryzysie finansów samorządu, ale to nie jest kryzys, to jest po prostu zwyczajnie cięższa sytuacja. Owszem, ona stanowi jakieś wyzwanie, ale dobrze zarządzane miasto powinno być na tę sytuację przygotowane. Zresztą w otrzymanym raporcie Fitch wiele jednostek samorządu terytorialnego na liście ostrzegawczej jednak się nie znalazło. W punkcie, w jakim jako Szczecin znaleźliśmy się przede wszystkim należy określić, co dla nas jest ważne, a co zwyczajnie mniej istotne i pod tym kątem pozwolą Państwo, że ocenię zaproponowany budżet. Po pierwsze widać, że inwestycje stały się dla Pana Prezydenta celem samym w sobie. W tak wielu kierunkach rozpedziliśmy się inwestycyjnie, że mam wrażenie, jakbyśmy uruchamiali niektóre inwestycje bez głębszej refleksji, bez namysłu po co i komu mają służyć, jaki jest ich cel. Tak jakby byle coś utwardzić, zabetonować, wydać pieniądze, nie mówiąc już o prawdziwych potrzebach mieszkańców. Kilka miesięcy temu Pan Prezydent odebrał nagrodę, tytuł dla Szczecina jako największego samorządowego inwestora w Polsce. Sprawdziłam, kto zajął pierwsze miejsce. Pierwsze miejsce zajął Poznań, Szczecin zaraz był po nim. Wydatki inwestycyjne Szczecina i Poznania są na zbliżonym poziomie. I Szczecin i Poznań na inwestycje wydaje około miliarda złotych, tyle, że miliard na inwestycje w Szczecinie to zupełnie inny miliard niż ten na inwestycje w Poznaniu. Dlaczego? No dlatego właśnie, bo nasz miliard, Szczeciński miliard kosztuje szczecinian dużo więcej niż ten miliard Poznaniaków. Sytuacja w Poznaniu jest taka, że relacja budżetu inwestycyjnego do budżetu ogólnego jest mniej więcej w relacji 1 mld do 5 mld. W Szczecinie przypomnę ta relacja wynosi 1 mld do 3 mld. Poznań nie inwestuje ponad stan. W swoich 4 mld na wydatki bieżące bez trudu zabezpiecza funkcje społeczne, komunalne, publiczne. W Szczecinie, tak jak powiedziałam, też wydajemy na inwestycje miliard, ale dla budżetu bieżącego, ten nasz miliard inwestycyjny ma druzgoczące skutki. My ponosząc bieżące koszty komunalne, społeczne, zwyczajnie wpadamy w jakąś zadyszkę, żeby nie powiedzieć, przyprawiamy o palpitacje budżetowe serce. Kolejna kwestia to to, że w budżecie bieżącym dokonano cięć, w wielu przypadkach czysto matematycznie. To nie jest dobry sposób na zarządzanie finansami miasta. Nie rozumiem też, dlaczego w sferze kultury milionem będziemy finansować komercyjne Fryderyki, przebrzmiałą imprezę, pozbawioną dla środowiska muzycznego znaczenia a jednocześnie odcinamy szczecińskich artystów od dotowania lokalnych projektów. Budżet kultury powinien przede wszystkim dotować własne lokalne środowiska kultury, a nie budżety prywatnych firm. Nie będę się już na ten temat rozwodzić. Pan Prezydent moja

wypowiedź otrzymał pewnie w porannej prasówce. Wczoraj na ten temat, na temat dewastacji kultury niezależnej w Szczecinie wypowiedziałam się dla jednej z lokalnych redakcji. Kolejna kwestia. W pierwotnym budżecie Miasta na 2022 rok zabrakło pieniędzy na podwyżki dla protestujących na ulicach Szczecina. Chodzi oczywiście o pracowników sfery społecznej. Dopiero w ostatniej chwili Pan Prezydent zwiększył autopoprawką o 3 000 000 rezerwę celową dla tej sfery. Nadal nie wiadomo w jakiej skali pracownicy tej sfery otrzymają podwyżki. I o to też chciałabym się przy tej okazji zapytać, czy będzie to świadczenie jednorazowe, czy może tak jak postulują comiesięczne i wg jakich kryteriów obejmie ono pracowników? Od jakiego poziomu wynagrodzeń będzie przyznawane? Tych odpowiedzi oczekuję na moje wystąpienie. Kolejna kwestia. Szczecin nie należy do najczystszych miast, a i tak w dużej skali zmniejszamy w przyszłym roku środki na utrzymanie czystości miasta. Panie Prezydencie, co z tego, że inwestuje Pan w nowe chodniki, nowe skrzyżowania, jak po miesiącu od oddania do użytku są one niemyte, nieodkurzane, są po prostu zwyczajnie brudne i lepkie. Proszę się przejść ul. Wyszyńskiego przy Moście Długim, ul. Jagiellońską, Niepodległości. To są ponoć nasze reprezentacyjne ulice. Są tak brudne i smutne, że aż bołą oczy. Relatywnie do obecnej, tej zmieniającej się sytuacji, budżet przyjmujemy z pewnym wyprzedzeniem na prawie miesiąc przed rozpoczęciem roku budżetowego. Jest oczywiście w tym budżecie wiele rzeczy, które mnie cieszą np. mediateka na Prawobrzeżu, o którą zabiegałam jeszcze zanim zostałam radną. Uważam jednak, że powinien Pan Prezydent i my jako radni powrócić do budżetu najpóźniej w marcu po to, by zweryfikować jednak zapisy dziś przedstawionego dokumentu. Na dzisiejszej sesji przyjęliśmy też korektę budżetu na 2021 rok. Z wczorajszej wypowiedzi Pani Skarbnik, zresztą też z dzisiejszych, wypływa informacja, że wpływy z PIT-u za 2021 rok będą większe o ponad 20 000 000. Ja jednak mam wrażenie, że z podobnie dużą, a może nawet ze zbyt dużą ostrożnością oszacowano przyszłoroczne, różne dochody Miasta w tym przyjmowanym dzisiaj w budżecie. Wydaje mi się, że lepiej będzie do nich wrócić znacznie wcześniej i zweryfikować po to, żeby zapewnić mieszkańcom jakość życia na optymalnym poziomie. To powinno być naszym celem jako władz miasta. Dlatego też traktuję kwestie budżetu jako wciąż otwarte, zwłaszcza, że posiada on nieproporcjonalnie w stosunku do poprzednich budżetów przyjmowanych, tak dużo rezerw. Budżet na 2022 rok jest jak rozłożona talia kart a przez te rezerwy, wiele z tych kart jest wciąż zakrytych. Więc nie odrzucam go w całości, ale też nie popieram go w ciemno. Liczę, że za trzy miesiące budżet ten zostanie przez Pana skonkretyzowany, w związku z czym dzisiaj chciałabym się wstrzymać od głosu.

M. Ussarz – Czas skończyć bajką, że tracimy na „Polskim Ładzie”, bo przecież 129 000 000 mniej z PIT-u, wg wyliczeń Pani Skarbnik, które nie do końca są dla mnie wiarygodne, są rekompensowane poprzez dopłaty 100 000 000 z budżetu Skarbu Państwa. Dodatkowo z Funduszu Inwestycji Strategicznych 56 000 000 na przedłużenie ulicy Szafera, co daje nam łącznie ponad 156 000 000 dodatkowo. Jeżeli byśmy patrzyli na CIT, to w poprzednich latach mieliśmy dochody 30 paru milionów. Na przyszły rok szacowanych jest 55 000 000. Skąd przyrost aż taki? Skąd Pani Skarbnik tak wyszacowała? Jeżeli chodzi o wpływy budżetowe. Gdy porównamy planowane wpływy do budżetu, które były wyliczane w poprzednich latach na 2020 rok, to szacowane były w Wieloletniej Prognozie na poziomie około 3 mld i obecnie wpływy te nie uległy zmianom, pomimo „Polskiego Ładu”. Jeżeli chodzi o wydatki, tu już jest całkiem inna mowa, bo w budżecie miasta zmieniają się drastycznie właśnie wydatki majątkowe. Z planowanych na 2020 w Wieloletniej Prognozie Finansowej w poprzednich latach, na ten przyszły rok planowane było 450 000 000, a teraz planujecie aż 900 000 000, czyli zwiększyliście wydatki majątkowe dwukrotnie. Skąd aż taka duża jest zmiana, jeżeli wydatki na inwestycje w roku poprzednim pozostały i nadal w finansach zapisane są na poziomie 1 mld? Jeżeli ten jeden 1 mld nie uległ w tym obecnym roku 2021 tak jak planowaliśmy tak zamykamy, skąd aż na przyszły rok, nagle planuje się wydatki majątkowe aż dwukrotnie większe? To jest właśnie

główna bolączka tego budżetu. Pan Prezydent, podejmując decyzję parę lat temu, żeby przeprowadzić tak duże liczbowo inwestycje na lata 2020-2022, podjął duże ryzyko. Nie uwzględnił, że pojawić się może taka inflacja. Zagrał Pan vabank Panie Prezydencie i niestety przegrał, przegrał kosztem mieszkańców. Budżet został przeinwestowany. Dodatkowo jest historycznie zadłużone miasto, jesteśmy w niechlubnym rankingu najbardziej zadłużonych miast w Polsce na piątym miejscu. Ten budżet to okręt, który tonie. Tak liczne inwestycje spowodowały, że nie stać nas na podwyżki dla pracowników, trzeba było szukać oszczędności w wydatkach bieżących, poszkodowana została tu głównie kultura. Znaczące środki tracą rady osiedla, oraz organizacje pozarządowe. W budżecie zawsze były zapisane środki, w poprzednich latach, na działalność rad osiedli, na niecały 1 mln, teraz jest zaplanowane zaledwie 3 tys. Co to jest? Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe i inwestycje rad osiedli, były zapisywane środki, w poprzednich latach 5 000 000 - 6 000 000, teraz na przyszły rok planujecie zaledwie 2 000 000. Pełno mieliśmy na maila wysłanych, każdy z radnych dostał na skrzynki mailowe, prośby o zmiany w budżecie przez poszczególne rady osiedla. Wykazali nam jak ogromne mają potrzeby poszczególne rady osiedla. W kulturze. Ogromny cios otrzymają w przyszłym roku organizacje pozarządowe, bo w poprzednich latach mieliśmy aż 2 000 000 na organizacje non profit, a w przyszłym zaledwie 500 000, aż o 3/4 zostały środki tutaj ukrócone. Jeżeli chodzi w budżecie miasta, ogólnie o inwestycje, to dla mnie zabrakło jednej kluczowej inwestycji dla mieszkańców Krzekowa-Bezrzecze. Latem tego roku przecież został zalany Szczecin. Najbardziej ucierpiało m.in. właśnie osiedle Bezrzecze. Mieszkańcy potracili swoje dobytki. Setki strat. Zalane domy, samochody. Gdzie w budżecie są inwestycje w modernizację sieci deszczowej, budowę zbiornika retencji, renowację rowów czy przebudowę tych przepustów na Bezrzeczu? Miasto realnie nic nie robi, żeby w przyszłym roku uniknąć takiej katastrofy i tragedii. Same projekty budowlane zapisane w budżecie nic nie zmieniają. Potrzebne są nam pilne inwestycje na Bezrzeczu. Na programy gospodarki deszczowej zapisano jedynie, i to po autopoprawce, 900 000 na cały Szczecin, na gospodarkę deszczową. Co to jest? Apeluję Panie Prezydencie, żeby w zmianach budżetowych, najbliższych w przyszłym roku uwzględnić inwestycje na polepszenie gospodarki wodno-ściekowej i deszczowej na terenie Bezrzecza. I jeszcze na koniec. W tej dzisiejszej prezentacji, którą Pan Panie Prezydencie przedstawił główne hasło było: idziemy dalej. No chyba Pan Panie Prezydencie idzie do kolejnych wyborów, bo w kolejnej kadencji niestety nie będzie już nas stać na żadne inwestycje. Sam to Pan wykazał na dzisiejszej prezentacji. Będziemy się cofać, a nie iść do przodu.

K. Romianowski – Dzisiaj, tutaj odbywa się bardzo interesująca, ciekawa i przede wszystkim merytoryczna debata na temat ważny, chyba najważniejszy w naszym mieście, czyli uchwały budżetowej i projektu budżetu, ale generalnie budżetu miasta na rok 2022, budżetu, który w mojej ocenie jest budżetem mało prospołecznym. Pan Prezydent skupia się na rzeczach innych niż na tym, na czym powinien. Wiemy jakie są sytuacje, chociażby w budżetówkach w naszym mieście, którymi zarządza Pan Prezydent. Wiemy, jak Solidarność walczy o godne zarobki pracowników sfery budżetowej i na razie jest to takie trochę odbicie się od ściany. Pan Prezydent tłumaczy, bardzo niefortunnie tłumaczy, że to wina „Polskiego Ładu”. Pan Prezydent jest Prezydentem od 15 lat i w zasadzie od tych 15 lat za wiele w tych placach budżetówki się nie zmieniło, więc jakby argumentacja tego stanu rzeczy poprzez bardzo dobry program dla Polaków „Polski Ład”, bo to Szanowni Państwo miejmy tego świadomość, że to jest bardzo dobry program dla Polaków, jest kompletnie niezrozumiała dla pracowników budżetówki i dla nas jako radnych i mieszkańców Szczecina. Szanowni Państwo, dzisiaj tutaj wiele też mówiono o kwestii podatku PIT. O tym, że będzie mniejszy dochód, że będzie gorzej, bo ten zły Rząd Prawa i Sprawiedliwości, tak źle rządzi. Oczywiście jest to bzdura i dyrdymały Panie Prezydencie. Żeby tak jakby uściślić to, co chcę tutaj przedstawić, cofnąłem się do roku 2013, do momentu kiedy jeszcze rządziła Platforma Obywatelska w naszym

kraju, jakie wtedy były dochody z tytułu podatku PIT, a jakie są od momentu, kiedy zaczęło rządzić Prawo i Sprawiedliwość w naszym kraju. Wzrost ogromny, bo w roku jeszcze w 2013, 2014 i nawet jeszcze w roku 2015, kiedy de facto były poprzednie rządy, ten podatek oscylował w granicy 398 mln - 458 mln, a już od roku 2016, idąc wzwyż do dzisiaj, te kwoty są już powyżej 500 mln zł, dzisiaj dochodzą do prawie 700 mln. O czym to świadczy? Przede wszystkim o tym to świadczy, że Polakom się lepiej żyje, że zarabiamy więcej pieniędzy, że szara strefa zatrudniania na tzw. „czarno”, która była bardzo mocno rozpowszechniona podczas rządów Platformy Obywatelskiej, została bardzo mocno uszczuplona, bo Rząd Prawa i Sprawiedliwości przede wszystkim dba o komfort Polek i Polaków, i też trzeba mieć tego Szanowni Państwo świadomość i taką wiedzę. Dziś Szanowni Państwo ta krytyka „Polskiego Ładu”, szczególnie w ustach polityków samorządowców, ale szczególnie polityków Platformy Obywatelskiej jest też rzeczą niezrozumiałą. Dlaczego? Dlatego, że „Polski Ład” właśnie ten wzrost kwoty wolnej od podatku, czyli do 30 000 zł, to de facto więcej środków pieniężnych w budżecie Polaków, w budżecie szczecinian, czyli w budżecie naszych obywateli. Kolejne zmiany podatkowe, chociażby dla emerytów. Emerytura do 2 500 zł bez podatku, to również więcej środków w budżecie emerytów, którzy nie należą do grupy najlepiej zarabiających, choć od roku 2015/16 to się diametralnie zmienia. Sytuacja emerytów w naszym kraju zmienia się diametralnie dzięki dobrej właśnie polityce Rządu Prawa i Sprawiedliwości. Dziś, wprowadzając ten „Polski Ład”, Prawo i Sprawiedliwość poprawia jakość życia Polaków, a my dzisiaj słyszymy tutaj z ust Pana Prezydenta, urzędników Pana Prezydenta i polityków totalnej opozycji, że to jest coś złego, że „Polski Ład” zabierze pieniądze samorządom. Otóż nie, Szanowni Państwo. Rekompensata 100 000 000 zł, którą Miasto Szczecin dostanie, to kolejny dowód na to, że Rząd dba samorządy. Dba o samorząd szczeciński, ale też i o wszystkie inne samorządy, bo generalnie rekompensaty będą kierowane do wszystkich samorządów. 100 mln zł, Panie Prezydencie, to potężna kwota. Biorąc pod uwagę prognozowany dochód z podatku PIT, jaki planuje Pan w roku 2022, dodać do tego kwotę 100 mln zł w ramach „Polskiego Ładu”, tworzy rekordową kwotę dochodu w naszym mieście, której nie było jeszcze nigdy, za żadnych rządów. Więc mówienie o tym, że Rząd Prawa i Sprawiedliwości pozbawia samorząd Szczecina pieniędzy jest w mojej ocenie lekkim mijaniem się z prawdą. Szanowni Państwo, również w ramach „Polskiego Ładu”, przecież każdy samorząd może składać projekty, wnioski na dotacje, dofinansowania. Mamy przykład ulicy Szafera - 56 mln zł. Te pieniądze przecież Miasto Szczecin dostało od Rządu w ramach „Polskiego Ładu”. Choć słyszymy takie dziwne teorie, że to będzie takie centralne, planowane, jakieś scentralizowane, jeżeli chodzi o środki z Rządu, ale już w przypadku środków z Unii Europejskiej tego się nie mówi, a też przecież tam dostajemy dotacje z Unii Europejskiej, tak samo jak i tu będziemy dostawać, czy już dostajemy de facto, dotacje w ramach „Polskiego Ładu”. Dotacje na inwestycje, które wskaże nasze miasto, Pan Prezydent ze swoimi urzędnikami, na to przecież są dotacje. Ja już nie wspomnę o: stadionie Pogoni - 130 mln zł łącznej dotacji w ramach środków rządowych, oczywiście tarczy antycovidowej, ale również i środków rządowych, które przecież Miasto Szczecin dostało i o tym też warto pamiętać. Szanowni Państwo ja się tutaj zgodzę z większością moich przedmówców, moich koleżanek i kolegów z klubu Prawa i Sprawiedliwości, ale szczególnie chciałbym się zgodzić z tą tezą, którą postawił Pan Przewodniczący Marcin Pawlicki. Jest to budżet politycznej manipulacji. Tak, jest to budżet politycznej manipulacji, bo w tym momencie de facto tych pieniędzy dostaniemy jako miasto więcej od Rządu niż w jakiegokolwiek innej konfiguracji. Ja bym tutaj bardziej też się chciał skupić na tym, że Pan Prezydent obciął poważne kwoty właśnie chociażby z pomocy społecznej - 4 500 000. Kultura, ponad 5 000 000, ale chciałbym się właśnie odnieść tutaj szczególnie do tej pomocy społecznej. Żeby zabierać środki z programów dla osób chorych na Alzheimera, w mojej ocenie jest rzeczą niezrozumiałą, bo można te pieniądze przenieść z zupełnie z czegoś innego. Jeżeli nawet Pan Prezydent nie ma pomysłu, to oczywiście my z chęcią podpowiemy jako Radni Prawa i Sprawiedliwości, z jakich środków Pan może te pieniądze

przenieść. Chociażby właśnie to, co też również wspomniał Pan Przewodniczący Marcin Pawlicki i Pani Agnieszka Kurzawa, wyjście z tej Unii Metropolii, która de facto jest do czego nam potrzebna, no tego też do końca nie wiemy, a koszt tego dla Miasta, dla podatników jest ogromny. Również i kwestia transportu i komunikacji - ponad 3 000 000 ubytku i dzisiaj słyszymy, że po raz kolejny mieszkańcy Podjuch będą pozbawieni transportu na górne partie osiedla, ponieważ transport na żądanie, o który tak walczyliśmy w ubiegłym roku i on generalnie się sprawdza, bo jest to dobra rzecz dla mieszkańców, dla seniorów, dla dzieci, które jeżdżą do szkoły, czy do domu na te górne partie osiedla Podjuch. Wiadomo, Podjuchy są tak usytuowane, że leżą na górkach. Będzie również ten autobus zabrany z powodu nieumiejętnego zaplanowania budżetu, bo na pewno nie z powodu „Polskiego Ładu”, tak jak Pan Prezydent i politycy tutaj rządzący w mieście naszym próbują dość mocno wyartykułować w szczecińskich mediach, co oczywiście jest niezgodne z prawdą. Szanowni Państwo, jeszcze ta nadwyżka operacyjna, która spada, jest najniższa od roku 2010. Panie Prezydencie, przecież to nie jest wina Rządu, to jest wina zarządzania przez Pana miastem. Tutaj jakby ciężko szukać winnych poza Panem. Również zadłużenie, o którym również wspomniał Pan Przewodniczący Marcin Pawlicki, galopujące wręcz w Szczecinie, bo to już jest ponad 2 mld, to jest bardzo duża kwota. Ja bym tutaj, na Pana miejscu skupił się na tych problemach niż na tym, żeby obwiniać Rząd, który pomaga Polakom, który pomaga samorządom, bo to są realne pomoce. Proszę zobaczyć, ile miliardów zostało przekazanych dla samorządu województwa zachodniopomorskiego, ile milionów na różne ważne inwestycje, ile dla Szczecina, ile dla innych miast naszego regionu? Takiego wsparcia nie było nigdy, za czasów żadnego rządu, dlatego dziś mówienie, że Rząd Prawa i Sprawiedliwości ogranicza samorządy jest totalną nieprawdą. Dlaczego tak się dzieje, to już myślę kwestia typowo polityczna, dlatego „budżet politycznej manipulacji”, tak Panie Prezydencie, jest to trafne określenie.

R. Lewandowski – Jeżeli chodzi o budżet, to chciałbym zauważyć, że pod względem konstrukcji budżetu, to śmiem zauważyć, że pod względem zadań do realizacji i oczekiwań oczekiwanych przez mieszkańców Szczecina, to budżet, który jest określany w swojej wersji opisowej, w opisie wstępnie jako zrównoważony, zrównoważony nie jest. Nie jest zrównoważony dlatego, bo jeżeli byśmy sobie wyobrazili, takie urządzenie jak wagę z dwoma szalkami i na jednej szali położylibyśmy zadania inwestycyjne, które są realizowane w Szczecinie, to one znacznie przewyższają te zadania, które powinny być realizowane, i których oczekują mieszkańcy Szczecina. Pierwszym takim zadaniem, wielokrotnie tutaj poruszonym, są wynagrodzenia urzędników. Dopiero silna presja Związku Zawodowego powoduje, że Zarząd Miasta pochyla się nad wynagrodzeniami urzędników. Już dawno powinny być na odpowiednim poziomie. Wzrosłyby wynagrodzenia, być może i PIT by wzrósł, Panie Prezydencie. Następną sprawą jest bezpieczeństwo pieszych. To bezpieczeństwo pieszych przejawia się w potrzebach zgłoszonych przez rady osiedlowe. Przeanalizowałem te zgłoszenia. Chociażby Rada Osiedlowa Świerczewo, chodzi o skrzyżowanie ul. 26-go Kwietnia i Zielonogórskiej, Rada Żelechowo, Głębokie-Pilchowo zalewana ulica Pogodna i na Granitowej. Jeżeli przeanalizujemy te wnioski rad osiedli, to widzimy, że głównie one dotyczą właśnie tych spraw lokalnych, naprawy ulic i naprawy chodników. Program remontowy nawierzchni ulic, figuruje taki punkt w budżecie, on wynosi 14 157 000, ale program naprawy chodników, mając na uwadze to bezpieczeństwo pieszych, nie figuruje i od lat nie ma. Ja chciałbym tylko przypomnieć, że rok temu zgłosiłem jako pomysł, może ktoś ma inny lepszy pomysł, a mianowicie, żeby naprawy chodników realizować na takiej podstawie, w taki sposób jak się organizuje przycinanie zieleni, ale cisza jest do dnia dzisiejszego. Zostało tutaj powiedziane, podwyższono fundusz na remonty mieszkań, ale on jest zdecydowanie za mały. Proszą mnie mieszkańcy, przy różnego rodzaju sprawach interwencyjnych w zakresie mieszkań, jak widzę te mieszkania, to naprawdę obraz nędzy i rozpaczy, ile pracy trzeba włożyć, i to trzeba zrobić i te środki finansowe powinny być zdecydowanie większe. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę chociażby na sprawy podatków. Miasto

podwyższa podatki w ramach swoich uprawnień demokratycznych, i jakoś nie mówimy, że to są nowe warunki ustrojowe. Podwyższyliśmy podatki większością koalicji, mam na myśli odpady, ale już żeby ulżyć mieszkańcom, bo są takie tereny, gdzie posesje posiadają drzewa, jest masa liści, to w workach już nie można tych liści składować i do wywózki, trzeba kupować osobno pojemniki. Ja osobiście widzę takie rozstrzelanie między tymi potrzebami a środkami przeznaczanymi na inwestycje. Na koniec chciałbym powiedzieć, odpowiadając właśnie na te warunki ustrojowe, Polska rzeczywiście funkcjonuje w ustroju demokratycznym i na bazie prawa. Jakoś nie zaobserwowałem dążenia do zmian ustroju, ale na poziomie Rady Miasta Szczecin, to zaobserwowałem. Weźmy chociażby takie trzy przykłady. Ja osobiście zgłosiłem jako Radny w ramach § 23 Regulaminu sprawy: jeżeli chodzi o bezpieczeństwo pieszych, naprawy chodników, do Komisji ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, do Komisji ds. Kultury i Promocji pomysł dotyczący festiwalu malarstwa artystycznego, do Komisji ds. Edukacji sprawę Przedszkola Nr 13, żeby wyposażyć plac zabaw pod względem rekreacyjnym. I co się na tych komisjach stało? Nie dopuszczano do głosowania, nie odbyło się głosowanie. Jeżeli chodzi o Komisję ds. Edukacji, to w ogóle nie zostały te sprawy umieszczone w porządku obrad. Jak ma mieszkaniec zgłaszać swoje potrzeby i swoje wnioski? Nad budżetem, w moim przekonaniu, pracuje się cały poprzedni rok i brakuje mi takiego wnikliwego, właśnie demokratycznego podejścia i analizy pod kątem konstruowania budżetu. Reasumując, chciałem powiedzieć, jeszcze raz, żeby to podkreślić, budżet na rok 2022 jest rozstrzelony. Ten rozstrzał następuje między nakładami inwestycyjnymi i rzeczywistymi potrzebami mieszkańców.

L. Duklanowski – Polityczna manipulacja tego budżetu zaczyna się już w analizie SWOT, gdzie jako słabe strony wypunktowuje się tą mityczną wartość 129 mln, które rzekomo miasto traci na PIT-cie, co nie jest prawdą. Natomiast w dalszej części, już nie chcę podawać innych tych utyskiwań na temat słabych stron, natomiast pisanie, że zagrożeniem dla Miasta, dla budżetu Miasta jest zwiększenie poziomu minimalnego wynagrodzenia powodującego wzrost cen usług komunalnych Jeżeli Prezydent uważa, że mieszkańcy Szczecina mogą więcej zarabiać i to jest zagrożenie dla budżetu, to jest to działanie antyspołeczne. Jeśli chodzi o szanse w tej analizie SWOT, oczywiście podana jest kwota, prognozowane wpływy ze środków unijnych 313 mln, natomiast już o 100 mln z budżetu państwa się nie mówi, bo pieniądze z budżetu państwa, które dodatkowo wpłyną w ramach „Polskiego Ładu”, są pieniędzmi, których samorząd szczeciński, Pan Prezydent nie uznaje. On po prostu tylko mówi o zagrożeniach, które stwarzają i wypływają z „Polskiego Ładu”, który pozwala mieszkańcom Szczecina, mieszkańcom Polski żyć bardziej godnie, na wyższym poziomie. Jeśli chodzi o następną kwestię, to porównanie budżetu z roku 2021 do 2022, po uwzględnieniu tych środków, które nie przychodzą na program 500+, plus 100 mln z „Polskiego Ładu”, to okazuje się, że dochody na rok 2022 są wyższe niż na rok 2021. Także te utyskiwanie Pana Prezydenta, że budżet Miasta Szczecina w wyniku działań Rządu, który centralizuje, który ogranicza działalność samorządów, są niezgodne z prawdą, ponieważ ten budżet jest wyższy. Natomiast jeśli chodzi o pokazywanie, to co też mówił Pan Przewodniczący Bartnik, że Rząd chce wskazywać, na które inwestycje daje pieniądze. Nie. Rząd daje pieniądze i będzie przekazywał środki inwestycyjne na te inwestycje, na które samorząd, na które Szczecin jako miasto będzie wskazywał. Także myślę, że to jest też kolejne manipulowanie przy tym przedstawianiu budżetu. Chciałbym też zwrócić uwagę na to, co mówili tu poprzednicy, że w tym budżecie nie uwzględnia się tych zadań, które zgłaszają rady osiedla. Rady osiedla, które są ważnym elementem, ważnym ogniwiem samorządu. Otóż Rada Osiedla Żelechowa, która zgłosiła szereg wniosków do budżetu, nie znalazły się w budżecie. Od wielu lat zgłaszana budowa zatoczki autobusowej przy ulicy Kruczej, na wysokości DPS-u, czy miejsca parkingowe przy ulicy Hożej, doświetlenie na przejściach, na to pieniędzy nie ma i w budżecie nie próbuje się odpowiedzieć na potrzeby rad osiedla. Już wspominał Pan Radny Ussarz, chodzi o konkretne dzielnice,

Somosierry i Krzekowa. Pięć miesięcy temu była tam lokalna klęska żywiołowa. Cała dzielnica została zalana wodą. Wielu mieszkańców ucierpiało w znacznym stopniu. Zalane domostwa, zalane samochody i raptem w budżecie miasta na przyszły rok znajduje się kwota 200 000 na projektowanie przebudowy przejść pod ulicami, w pięciu ulicach. Czyli przepusty, które są ponad trzykrotnie za małe, na co zwracał uwagę Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej już w 2009 roku, że w tej części Miasta przepusty mają trzykrotnie za mały przepływ cieków wodnych w stosunku do występujących tam opadów i to było przyczyną tej klęski żywiołowej. Ja uważam, że 200 000 tylko na projektowanie jest za mało. W tym roku w trybie awaryjnym powinny być wykonane i projekty i wykonawstwo przebudowy tych pięciu przepustów, które tamują tam ten przepływ wody. Na koniec jeszcze taki temat, który tutaj jest w części budżetu, gdzie na kwotę 370 000, dotyczy to Alei Kwiatowej i tam różne zadania w tej Alei, może nie Kwiatowej ale Skrzynekowej, bo tam kwiatów nie ma, jest m.in. organizacja takiej imprezy Oktoberfest. Nazwa co najmniej niefortunna. Uważam, że nie jesteśmy Monachium, jesteśmy Szczecinem i ktoś mógłby się zdobyć, na jakiś wysiłek, żeby tą imprezę nazwać inaczej, nie małpować z Monachium nazwy imprezy, która tam się odbywa od wielu lat.

R. Stankiewicz – Tutaj jestem tak na końcu listy mówców i w zasadzie wiele rzeczy zostało wyczerpanych, o których chciałem powiedzieć. Mówię o moich kolegach, którzy bardzo precyzyjnie wypunktowali, że tak powiem w ringu Pana Prezydenta i Zarząd Miasta, a ja tak hasłowo troszkę się odniosę do tego. Powiem tak, widać panikę na pokładzie, że tak powiem. To co kiedyś, 2 lata temu chyba powiedziałem na sesji, 3 lata temu na sesji Rady Miasta, że PIT powinien być Honorowym Obywatel Miasta, to właśnie tak jest, dlatego że ta panika jest spowodowana pozornym spadkiem przychodu PIT. My sobie żyliśmy w takim rajku, pod parasolem właśnie tych przychodów z PIT, które miały różne źródła. Zawsze to podkreślam, że Szczecin nie dysponuje pulą firm produkcyjnych, które mogłyby tu zostawiać podatki, a mieszkańcy Szczecina PIT. Na szczęście gminy ościenne, o których tu zawsze mówię Goleniów, Stargard, Pyrzyce, Police, Gryfino zapewniają byt Szczecinowi i chwała im za to, bo bylibyśmy w dużo trudniejszej sytuacji. Ja tak przysłuchując się nic nowego nie powiem tutaj, ale jak słuchałem Pana Prezydenta, to z całym szacunkiem, miałem wizję nadciągającej jakiejś apokalipsy gospodarczej w Szczecinie. Prezydent zaczął roztaczać zjawisko ciemnej aury nad Szczecinem, nad przyszłością, nad rozwojem Szczecina. Z jakiego powodu? Szanowni Państwo czas pandemii jednak powoli mija. To jest jasna i oczywista sprawa. Jest olbrzymia determinacja zarówno w Polsce jak i na całym świecie, by tą pandemię powstrzymać. Takim dobrym barometrem jest właśnie branża lotnicza, w której ja, tu zawsze podkreślam, pracuję, bo to jest barometr rynku światowego, zaczyna odbijać się z dna. Wzrasta ilość lotów pasażerskich, wylotów cargo, przesyłek kurierskich, a to jest oznaką tego, że ożywienie gospodarcze na świecie postępuje. Ja bardziej byłbym umiarkowanym optymistą, a nie takim defetystą, bo mam wrażenie, że tutaj zbyt dużo takiej retoryki zachowawczej ze strony Pana Prezydenta, takiej defensywnej. Pani Radna Edyta zdecydowanie powiedziała jedną ważną, dobrą rzecz, że to powinno nas mobilizować i determinować do jeszcze bardziej cięższej pracy, pomysłów, dlatego że nie możemy ciągle żyć w takim komforcie, że przybywa nam tego PIT-u i my sobie wtedy możemy pozwolić na różnego rodzaju inwestycje z wysokiej półki, jakim jest stadion, jakim jest Fabryka Wody, które zresztą są nam zdecydowanie potrzebne. Więc „all hands on the deck”, wszystkie ręce na pokład. Bierzymy się do pracy, szukamy obszarów, w których możemy pozyskać inwestycje, a nie tylko wydawać na inwestycje. Ja ubolewam nad tym, że oczywiście są olbrzymie zapóźnienia, Szczecin z różnych powodów niemający lobby w Warszawie, czy w Gdańsku był na szarym końcu, jeśli chodzi o dzielenie tych środków. Pamiętam, to jak byłem radnym Sejmiku w 2010-2014 byłem przerażony, w jaki sposób wtedy rząd Platformy dzielił pieniądze. Proszę się na mnie nie obrażać, mówię o koleżankach i kolegach z Platformy Obywatelskiej, bo ja mam te dane, zachowałem sobie dla potomnych, były przerażające na naszą niekorzyść. Chyba jak

20:1 na korzyść Gdańska, i mamy tego teraz efekty i musimy to nadrabiać i nadganiać. Jeżeli Pan Prezydent tak bardzo się udziela w tej Unii Miast Metropolitalnych, to jest takie bolesne, to jest jak koń trojański dla Szczecina, dlatego że na pewno dobrze nie działa to w jakiś sposób na relacje Rząd a Szczecin, dlatego, że Pan Prezydent swoją postawą prowokuje wręcz Rząd RP do tego by te relacje nie do końca były takie jak być powinny. Moim zdaniem Pan Prezydent nie powinien prowokować Rządu, tym bardziej jest niewdzięczny. Panie Prezydencie, Pan jest niewdzięczny, dlatego że te straty, o których tu pozornie mówimy 130 000 000, jeśli chodzi o nasz PIT, to moi koledzy i koleżanki wykazali, że to wszystko jest zrekompensowane subwencjami, a też my je możemy zrekompensować. Tutaj nawiążę do jednej ciekawej sytuacji. Mam taki dysonans, dlatego że określamy się Miastem zrównoważonego rozwoju, tylko gdzie ten zrównoważony rozwój, o którym mówili moi koledzy i koleżanki. Na inwestycje płyną gigantyczne pieniądze, owszem to jest konieczne, ale z drugiej strony sfera społeczna bardzo na tym ucierpiała i różne obszary właśnie życia społecznego i to będzie trudne do nadrobienia. Moim zdaniem następny rok, i tutaj się cieszę, że też mam podobne zdanie do Pana Przewodniczącego Żylika, on jest niepewny. Ale według mnie, ja jestem większym optymistą ze względu na to, co powiedziałem, ze względu na to, że 25 lat ponad pracuję w tej branży, o której powiedziałem, która jest naprawdę barometrem rynku, i nie byłbym takim pesymistą. Za mocno tu wieje pesymizmem. Więcej optymizmu, Panie Prezydencie. Po prostu tylko bardziej kreatywnie pracujmy i wydawajmy nasze pieniądze na dobre projekty, które będą przynosiły zyski a nie tylko koszty jeśli chodzi o nasz budżet. Jedna rzecz jeszcze tu mnie zastanowiła, ten zrównoważony rozwój. Chcemy wyprowadzić ruch miasta ze Szczecina, to coś się nam nie składa jak widać, jeśli chodzi o Strefę Płatnego Parkowania. Tutaj nasza koleżanka już wcześniej o tym powiedziała. Duży dysonans, duża rozbieżność w tych przewidywaniach a właściwych dochodach. Jak chcemy wyprowadzić ruch z miasta, to nie wiem na jakiej zasadzie mają być wpływy ze Strefy Parkowania. Nie rozumiem. To jest nielogiczne moim zdaniem i właśnie to widać. Następna rzecz to wpływy z biletów komunikacji miejskiej. Mocno ją rozwijamy, widać postęp, mamy nowoczesny tabor, ale w sytuacji, gdy mamy się przesiąść na komunikację miejską, to ona jednak musi coś nas kosztować, żeby załatać tą dziurę, która niestety jest w Strefie Płatnego Parkowania, bo albo przestrzeliliśmy tam z cenami albo gdzieś trzeba szukać innych źródeł rozbieżności w budżecie. Chociaż na ten temat intensywnie rozmawialiśmy na Komisji Budżetu z Panią Prezydent, to zgodzę się z pewnymi tutaj stwierdzeniami. Pandemia miała olbrzymi wpływ, ale w tej chwili pandemia, mimo wszystko ta tendencja jest słabnąca i moim zdaniem Rząd RP i również inne kraje dają sobie z tym świetnie radę. To jest kwestią tylko kilku miesięcy, gdy ta sytuacja zostanie opanowana według mnie. Więc ta panika na pokładzie spowodowana spadkiem, jeśli chodzi o PIT, moim zdaniem nie do końca jest uzasadniona. Chciałbym się też odnieść do spraw prognozy i ratingów. Panie Prezydencie, Szanowni Radni, o ile ja sobie przypominam, to najlepsze ratingowe agencje, firmy, ani razu nie trafiły z rozwojem i PKB Polski w ostatnich kilku latach. Myliły się i to bardzo solidnie, więc ja tak mocno bym się nie przejmował tym ratingiem, bo to dopiero wykaże następny rok jak naprawdę będzie. Jeżeli mówimy „Polski Ład”, to zaufajmy władzom RP i możemy krytycznie się odnosić do tego, może na następnej sesji budżetowej na koniec 2022 roku. To jest moje takie skromne zdanie. Jest wiele rzeczy do podkreślenia, jeszcze omówienia, ale faktycznie jedna rzecz jest priorytetowa i bardzo bym prosił, żeby Prezydent bardzo poważnie to potraktował. Też mieszkam na linii Bezzrecza, Pogodna i to jest tykająca bomba. Mała rzeczka Bukowa, to jest nasz Wezuwiusz, który przy następnych opadach spowoduje co najmniej następną powódź i tutaj bardzo bym prosił o zmiany w budżecie i potraktowanie tych spraw priorytetowo, bo inne inwestycje będą szły swoim torem, a my będziemy tam pływać albo kłaść się spać w kamizelkach ratunkowych.

W. Dzikowski – Przysłuchuję się waszym wypowiedziom chwilami mam wrażenie, że nie jestem z wami, jestem gdzieś na jakiejś zupełnie innej imprezie, oderwanej od rzeczywistości, niemającej nic wspólnego z tym, co powinniśmy dzisiaj zrobić, co zrobimy. Budżet naszego miasta, to nie jest budżet Prezydenta Piotra Krzystka. Jest to budżet mieszkańców tego miasta, a my jako ich przedstawiciele - radni, powinniśmy zadbać o ich interes. Prezydent jako organ wykonawczy jest zobowiązany przedstawić nam założenia budżetowe, co zresztą zrobił. Prezydent nie zostawił sobie żadnych środków, żadnych pieniędzy na autopromocję dla siebie, czy dla kogokolwiek, a my radni, to jest nasze święto dzisiaj i niewiele mamy kompetencji, niewiele mamy takich możliwości, gdzie mielibyśmy wpływ na przyszłość naszych mieszkańców, jak dzisiaj przy uchwalaniu budżetu. Słucham waszych wypowiedzi i nie wierzę, że to mówicie. Nikt wam nie broni bronić waszego Rządu. Bronicie go jak własnego kurnika. I dobrze. Pewnie będąc na waszym miejscu, tak jak wy podzieliłbym się też rolami, czy podzieliłbym kolegów, koleżanki rolami, by każdy coś tam powiedział, ale to jest tylko jakieś przedstawienie recenzji tego coście widzieli. Nikt z was nie złożył żadnego oficjalnego wniosku formalnego do budżetu, a to jest czas i moment, gdzie trzeba by to zrobić i należałoby to zrobić. Każdy mówi, że gdzieś, kiedyś, coś. Wszystkie komisje prawie się tym zajmowały. Każdy merytorycznie w swojej działce, w swojej dziedzinie. Takich wniosków nie było. Ten, kto chciał złożyć wnioski i dotrzeć do Prezydenta, dotarł. Myśmy też rozmawiali na ten temat. Nie wszystkie nasze wnioski zostały uwzględnione i o to też moglibyśmy mieć pretensje do Prezydenta, ale rozumiemy tą trudną sytuację i widzimy, co się dzieje. Chciałbym wam powiedzieć, że czasami może warto posłuchać różnych innych, konkurencyjnych stacji telewizyjnych i radiowych, nawet tych, które wg was kłamią. Każdy z was jest inteligentnym człowiekiem, potrafi wyciągnąć sam pewne wnioski, a to na pewno naprowadzi na jakiś proces myślowy, na jakiś kierunek działania. Ja sobie obiecałem, że swoją wypowiedź, agresywność mojej wypowiedzi zredukuję do zera, i tak chcę to zrobić. Nie chcę nikogo z was obrazić. Szanuję was wszystkich, natomiast to, co chcę powiedzieć, to powiem. Dobrze, że do tej pory remontowaliśmy ronda, węzły komunikacyjne, ulice, drogi, chociaż wielu z was robiło z tego tytułu wielki problem. Organizowaliście jakieś pikety itd. O, Prezydent zamknął Szczecin, Prezydent zabarykadował Szczecin. Widzicie, że dzieje się to tak, jak się powinno dziać. Za chwilę będziemy mieli wszystkie drogi, wszystkie węzły, wszystkie wiadukty przejezdne i to nam ułatwi tylko problem komunikacyjny i nie tylko. Wykorzystujecie każdą sytuację, żeby tylko ..., też nic innego nie robicie. Takie może wasze zadanie. Takie jest zadanie opozycji. Chcę powiedzieć, że dobrze, że inwestowaliśmy w transport i komunikację. Mamy to szczęście, jak niewiele miast w Polsce, jeździmy nowymi autobusami, ogrzewanymi, klimatyzowanymi, jeździmy nowymi tramwajami. Przebudowujemy sieci i torowiska, co jest też dużym utrudnieniem dla nas wszystkich. To musimy wszystko przeżyć. Tak było w Gdańsku, tak było we Wrocławiu, tak było w Krakowie, tak jest w Szczecinie i wielu innych miastach tak jeszcze będzie. Uważam, że po wykonaniu tych wszystkich inwestycji, które rozpoczęliśmy, czas faktycznie zająć się i takie jest nasze postanowienie klubowe, żeby podejść pilnie do zadań regulacji płacowych naszych podległych pracowników. Mówię tu o sferze nauczycieli i sferze społecznej, i pewnie jeszcze wielu, wielu innych. To jest czas przed nami, tym się trzeba będzie zająć, ale niestety musimy mieć takie możliwości. Na tą chwilę takich możliwości nie mamy. Nie chcę nikogo obrazić, ale jest to czas i skorzystajcie z tego, to jest taka moja podpowiedź, składajcie wnioski. Rzućmy się w ten wir demokracji, będziemy głosować. Jeżeli będą miały swoje uzasadnienia i potrafimy to zrobić, to ten budżet zrobmy tak, jak chcemy a nie płaczymy, nie wylewajmy łez, bo to tylko jest strata czasu.

U. Pańska – Tak jak to wcześniej poprzednicy mówili, dziś na tej nadzwyczajnej, czy dodatkowo zwołanej sesji, omawiamy jedną z najważniejszych uchwał jako radni i będziemy podejmowali tą uchwałę, i każdy z nas ma możliwość wypowiedzenia się, czy popiera przedstawiony projekt uchwały, czy też nie. Ja chciałam powiedzieć, że nie tylko mówiąc do Państwa, ale przede wszystkim do mieszkańców naszego miasta, że

naszym miastem zarządza mądra, merytoryczna Skarbnik, która przedstawiła nam dobry, zdrowy plan wydatków i dochodów, czyli cały budżet na następny rok i to jest najważniejsze. Tak jak w domu ważne jest byśmy umieli dobrze zarządzać w naszym małym gospodarstwie, to chciałam przekazać mieszkańcom, że to jest bardzo dobry, najlepiej skonstruowany budżet na czas, w którym żyjemy. Chciałam powiedzieć, że oprócz tych formalnych zgód na dobre zaopiniowanie przygotowanego budżetu, to wiem również, i ci członkowie Komisji ds. Budżetu, którzy pracują pod kierunkiem Pawła Bartnika jako Przewodniczącego, wiedza, że również on był opiniowany przez naukowców, był opiniowany i konsultowany z mieszkańcami, także jest to pewien konsensus wypracowany. Jeśli chodzi o takie dane dotyczące wieloletnich skutków pewnych ubytków, że budżet będzie po pierwsze, co miesiąc podawany, po drugie, że w założeniach budżetowych przedstawionych przez Prezydenta i wskazanych przez Panią Skarbnik mieliśmy zaplanowane na ten następny rok 742 mln i jeszcze czasami na koniec tych dochodów, bo to są główne dochody PIT-owskie i o tych dochodach właśnie mówię, my już wiemy, że nie dostaniemy więcej tych pieniędzy. Proszę Państwa, my tych danych nie zmienimy i tutaj zaklinanie rzeczywistości przez radnych z Prawa i Sprawiedliwości, którzy bronią Rządu, że to jest nieprawda, że 129 000 000 to Rząd zabiera, bo Rząd jak będzie chciał i łaskawie polubi Szczecin akurat, to może gdzieś tam coś da nam z tych pieniędzy. Proszę Państwa, jeden z radnych PiS-u wypowiedział się przed chwilą, co zresztą bardzo mnie ucieszyło, nawet sobie to chyba zapisałam, że za rządów Platformy Obywatelskiej to mieliśmy raj. Mieliśmy raj i byliśmy pod parasolem, ponieważ PIT-y, które wypracowywaliśmy, my mieszkańcy Szczecina, dochody z PIT-u zostawały w naszym mieście. Tak rzeczywiście było. Mimo, że mieliśmy kryzys w 2008 roku, mimo że było bardzo trudno, mimo że nie myśmy tyle pieniędzy z Unii Europejskiej, to jednak mieliśmy bardzo duże dochody i mogliśmy, to o czym mówił Pan Prezydent, planować wieloletnie inwestycje, sześć, dziesięć lat. Teraz tego robić nie będziemy mogli, bo zabrano nam połowę z tego PIT-u, mało tego, będą nam odcinać co miesiąc ile dostaniemy dochodów do miasta. Po drugie, to już naprawdę nie można zakłamywać rzeczywistości uważając, że mieszkańcy nie rozumieją co do nich mówimy. Proszę mi wierzyć, mieszkańcy potrafią słuchać i rozumieją, co się dzieje wokół nich. Jeżeli mówimy, że jest zagrożony samorząd, że oddajemy znaczne kwoty z PIT-u do Rządu, że Rząd dostaje z każdego naszego zakupu podatek VAT i zawsze każdemu Rządowi przed PiS-em to wystarczało. Ale teraz tak naprawdę chodzi o podział tych pieniędzy. Tu chodzi o to, żeby to Rząd powiedział, to my wam dajemy na ten chodnik, o którym tu wcześniej również mówiliśmy. To jest podważenie takiego fundamentu demokracji, o którą walczyliśmy. Od 30 lat funkcjonowaliśmy i przyszła taka władza, która mówi, że będziemy tak zarządzać narodem jak my uważamy, mało tego, że ten naród to będzie sam, właściwie tych sąsiadów wokół żadnych nie ma, że naszymi sprzymierzeńcami to nie wiem, Pani Le Pen, czy Pan Orban będzie. Przecież to jest coś strasznego. Państwo Radni z Prawa i Sprawiedliwości podnoszą jakieś tutaj uwagi o „Polskim Ładzie”. Przecież nikt przede mną z Platformy Obywatelskiej o tym „Ładzie” w ogóle nic nie powiedział, bo to jest jakiś strasznie gruby dokument, którego nawet ekonomiści nie potrafią rozebrać na czynniki pierwsze, a Państwo opowiadacie, że my coś tutaj Nic, proszę Państwa. Postarajcie się nie wyprowadzić z Polski z Unii, postarajcie się dostać pieniądze na kolejną perspektywę, bo już tak naprawdę straciliśmy pożyczkę, którą każde państwo mogło dostać, a my tej pożyczki nie dostaniemy, a na następne lata to wszystko będziemy mogli dostać wtedy, kiedy bardzo mocno udokumentujemy. Po prostu stawiacie Polaków i Polki, w tym mieszkańców Szczecina, w tragicznych sytuacjach i my dzisiaj się zastanawiamy nad chodnikiem, nad wydarzeniami kulturalnymi, kiedy my mamy Prezesa Sądu Najwyższego, Pana Glapińskiego, który kilka miesięcy temu mówi, że mamy tak silną złotówkę, jesteśmy tak wspaniałym krajem, że on będzie pożyczki innym ludziom dawał. A dziś mówimy, że inflacja jest 7,7%, to wypowiedział przedstawiciel PiS-u, kiedy ja byłam niecały miesiąc temu u Pana Redaktora Kaczmarka, mówiłam, że dochodzimy do 7%, to on mówi "*Pani Radna, co Pani wymyśla*". Dzisiaj mamy 7,7%

i Polacy wiedzą, że każda złotówka odłożona, nawet ta wdowia, traci. Jeżeli ktoś ma 10 000 to 1000 zł traci. To, że Państwo mówicie, że emerytom dodajecie pieniędzy, to przecież wy ich oszukujecie, bo przecież oni za chwilę te wasze podwyżki nie starczą na prąd, który rośnie, na ogrzewanie, będziemy siedzieć w zimnych mieszkaniach, nie starczy na chleb, masło. Czy wy wiecie, ile takie rzeczy kosztują? Wiecie to, bo nie sądzę żebyście nie wiedzieli. Chociaż byście nie zakłamywali, nie manipulowali, po prostu uczciwie odnieśli się do uchwały, która tutaj była i nie wprowadzali takiego niepokoju. Ja nie ukrywam, że w ogóle nie miał zamiaru podnosić, w ogóle nie wprowadzać wypowiedzi. W moim imieniu wypowiadał się Paweł Bartnik i nam to by wystarczyło, ale Państwo ni z gruszki ni z pietruszki mieszacie porządki samorządowe z rządowymi. Proszę Państwa, Szanowni mieszkańcy, proszę sobie posłuchać, jak uchwała się ustawę budżetową dla naszego państwa. Ile minut mogą tam wypowiadać się posłowie, bo tam są w przeciwieństwie do nas tutaj, tam są zgłaszane poprawki. Czy jakakolwiek poprawka została wprowadzona? Proszę Państwa, jak Państwu nie wstyd? Przez 8 lat zarządziliście z Prezydentem w naszym mieście. Przez 8 lat rządziście i dzisiaj podważacie te rzeczy, które są robione? Po prostu można wytykać, ale proszę wypowiadać się w miarę, pamiętając o tym, co się działo. Przecież to jest od 6 lat Państwo rządzącie naszym krajem i cały czas mówić: *a Platforma Obywatelska* Przez 6 lat co Państwo zrobiliście? Dostaliście zdrowe finanse na 2015, 2016 rok, dobre pieniądze w Rządzie mieliście. Jak wygląda zadłużenie naszego kraju? Wy się martwicie o zadłużenie naszego miasta? Jako przedstawiciele waszej partii pomyślcie, jak jest nasz kraj zadłużony. Wszyscy ekonomiści mówią, że inflacji się nie zbije tak wysokiej szybko. Ona będzie. Złotówka jest bardzo słaba w przeliczeniu do innych walut. Inflacja jest duża. Prąd drożeje. Dzisiaj rano komunikatu już się boimy, czy w ogóle prąd będzie. Rozwaliliście system sądownictwa, zagrażacie samorządom i po prostu rozwalicie nasz kraj, a najzdolniejsi ludzie po prostu będą emigrować. Co się dzieje ze służbą zdrowia i jak sobie radzicie z Covidem, to tuż po prostu brak pewnie czasu i szkoda mojego zdrowia, bo po prostu Państwo nic w czwartej fali nie zrobiliście i codziennie 500 osób umiera i tym proszę się zająć.

D. Matecki - Mógłbym podsumowywać jakoś wypowiedź Pani radnej, ale najlepiej sama się podsumowała, stwierdzając, że Pan Glapiński jest Prezesem Sądu Najwyższego. Więc tutaj pomnę całą wypowiedź Pani Radnej. Można ręce załamać tylko nad biedą Pani Radnej.

U. Pańska – Narodowego Banku Polskiego, ale dziękuję, że Pan zwrócił na to uwagę.

D. Matecki - Swoim płaczliwym tonem Pani powiedziała na temat stanu naszej ojczyzny. Kilka prostych pytań, krótkich. Ile wniosków wpłynęło do budżetu z Rad Osiedli? W jaki sposób był budżet konsultowany z Radami Osiedli? Ile z tych wniosków rzeczywiście zostało przyjętych ze strony Rad Osiedli? Taka odpowiedź może, dlaczego my nie zgłaszamy wniosków do budżetu, ponieważ mamy stuprocentową właściwe pewność, na podstawie poprzednich lat, że te wnioski po prostu zostaną odrzucone przez koalicję, która rządzi naszym miastem. Pan radny, sekunda, zapomniałem nazwiska ..., Pan Radny od Bezpartyjnych przed chwilą stwierdził, że nie zostały żadne pieniądze na autopromocję, Pan Dzikowski. Także ile pieniędzy jest przeznaczonych na prowadzenie wiadomości Szczecin? Czy to nie jest autopromocja Pana Prezydenta? Ile pieniędzy zostało przeznaczonych w dalszym ciągu na obsługę mediów społecznościowych Pana Prezydenta Piotra Krzystka? Ile pieniędzy dalej jest przeznaczonych na to, żeby Pan Prezydent mógł chodzić sobie z ochroniarzem po Szczecinie? Ile pieniędzy jest przeznaczanych ogólnie na obsługę medialną miasta, bo tutaj moim zdaniem jest bardzo szerokie pole do tego, żeby móc wprowadzić oszczędności? I przede wszystkim sprawy tych osiedli. Prosiłbym o wytłumaczenie tego, w jaki sposób Rady Osiedli mają realizować swoje podstawowe zadania przy tak niskim budżecie? Startując do Rad Osiedli, ludzie mieli obiecane milion złotych na parę lat do wydania w zakresie swojej rady osiedla, w zakresie

najważniejszych spraw dla mieszkańców. W tej chwili, jeśli ktoś chce to rzeczywiście zrealizować, to widzimy, że nie ma szans tego zrobić przy takim budżecie okrojonym, więc prosiłbym o takie szczegółowe omówienie, jak przy tym budżecie mają działać w Szczecinie Rady Osiedli? Większość pytań i uwag w zakresie naszego budżetu już padła ze strony radnych Prawa i Sprawiedliwości. Nie będę tego powtarzać.

Ł. Kadłubowski – Ja będę chciał wykorzystać pierwsze swoje 5 minut w mojej wypowiedzi, więc możliwe, że to nie będzie ostatni głos radnego podczas tej debaty. Chciałbym się pokrótce odnieść do słów moich przedmówców, którzy mówili o tym, jak to my jesteśmy przeciwko obniżaniu podatków dla mieszkańców. Ja już to wielokrotnie mówiłem na poprzedniej sesji, na wielu komisjach, ale niestety wydaje mi się, że jeżeli ktoś nie chce czegoś słyszeć, to po prostu nie usłyszy. My nie jesteśmy przeciw obniżaniu podatków, ale jesteśmy za tym, żeby ta dzisiaj subwencja, ten jakby dochód, udział - to będzie najbardziej trafne słowo, udział w PIT był większy dla samorządów. To jest jakby główny zarzut wobec „Polskiego Ładu”. Subwencja rozwojowa, która jest tak mocno tutaj kreowana, jest tak naprawdę odwróceniem idei samorządowych, która była przez wiele lat wprowadzana, jest powrotem do gospodarki centralnie planowanej. Znowu mamy sytuację taką, że tym razem z pieniędzy, których nam zabrano, część się oddaje i mówi, jak to jest wspaniale. Tutaj trochę anegdota taka, jeżeli złodziej zabierze ci z domu telewizor i radio, odda sam telewizor, to mamy się uśmiechać i mówić, jak to jest dobrze i wspaniale. My jesteśmy za tym, żeby, jak już wspominałem, ten udział w podatku PIT w samorządach był jak największy i tutaj jest łatwa droga dla Prawa i Sprawiedliwości, żeby te wszystkie nasze argumenty wybić i po prostu zwiększyć ten udział, żebyśmy wrócili tak naprawdę do sytuacji sprzed rządów Prawa i Sprawiedliwości, kiedy samorzady samodzielnie decydowały o tym, gdzie te środki trafiają. Wydaje mi się, że wtedy tak naprawdę wiele problemów, o których dzisiaj wszyscy mówimy, były by po prostu rozwiązane przez radnych i Pana Prezydenta wspólnie, bo wiele tych kwestii podnoszonych nawet przez radnych Prawa i Sprawiedliwości z pewnością by się wtedy znalazły w budżecie miasta. O tym, jak centralnie sterowana jest dzisiaj ta dotacja może pokazywać nawet Polski Fundusz Inwestycji Lokalnych, gdzie wybrane samorzady czasami dostają, czasami nie dostają, zależy jak przychylenie się wypowiadają na temat Rządu Prawa i Sprawiedliwości, też paradoksalnie czasami po prostu zrobią sobie zdjęcie z Panem Wojewodą, z tabliczką ile to milionów złotych dostały. Te samorzady, które nie zrobią sobie tego zdjęcia, to najwyraźniej nie dostały. My nie dostaliśmy w tym ostatnim naborze na dwa duże projekty związane tak naprawdę z zachodnim obejściem Szczecina. Kilka dni temu radni Prawa i Sprawiedliwości zorganizowali konferencję prasową, mówiącą o tym, jak to samorzady nie wspierają jakże ważnej i potrzebnej inwestycji, nie budują dróg dojazdowych do zachodniego obejścia Szczecina. No proszę bardzo, ulica Zbójnicka, jedna z ulic dojazdowych, niestety brak tego dofinansowania. Ostoi Zagórskiego - tak naprawdę połączenie w przyszłości do trasy północnej, która bezpośrednio będzie już prawie że dochodziła do zachodniego obejścia Szczecina, bach, nie dostaliśmy dofinansowania. Tak jak już mówiłem, gdyby nie było tego ręcznie sterowanego dofinansowania, ta subwencja, ten udział w podatku PIT były zdecydowanie większy, myślę, że byśmy nie potrzebowali tak naprawdę dzisiaj tracić dwóch godzin tej dyskusji i większość tych problemów by była rozwiązana. Dzisiaj radni Prawa i Sprawiedliwości mówią o budżecie tylko i wyłącznie pod względem PIT-u. Ja bardzo ubolewam, że wielu doświadczonych radnych tylko patrzy na budżet przez pryzmat PIT-u, bo spójrzmy np. na subwencję oświatową. Państwo mówicie że, podając swoje różnego rodzaju wyliczenia, tak naprawdę myląc pojęcia z dofinansowań z roku 2021 i tych, które mają być na 2022, łącząc to w różne sposoby, ... już nie będę chciał jakby w tym wątku się wypowiadać. Ale spójrzmy na to, ile my dokładamy do edukacji. Tutaj Pani Skarbnik z pewnością dokładną liczbę powie, ile to jest milionów złotych, ale z pewnością jest to więcej niż utrata ubytku w dochodach, bo to są pewnie kwoty rzędu 200 czy nawet 250 prawie milionów złotych. Jeżeli będzie rekompensata, tyle ile wydajemy na oświacie, będzie równała się z subwencją, to myślę, że już wtedy

naprawdę wszystkie problemy, wszystkie inwestycje, o których Państwo Prawa i Sprawiedliwości mówicie, nawet te wzrosty wynagrodzeń o 1200 zł będą mogły się zmieścić w budżecie miasta Szczecin i wtedy wszyscy będziemy zadowoleni. Więc tak jak już powiedziałem, pozwólmy samorządom samodzielnie rządzić, a nie wracajmy do centralnie planowanej gospodarki, bo to już było i to już się nie sprawdziło. I wtedy te wszystkie doświetlacze, inne zadania, zadania rad osiedli, po prostu się zmieszczą w tym budżecie, nie będziemy musieli naprawdę tracić czasu na taką dyskusję i chwalenie działań Rządu Prawa i Sprawiedliwości. Ja też, jakby trochę już pół żartem pół serio, patrząc na różnego rodzaju te subwencje, fundusze inwestycji, już się tak naprawdę pogubiłem w tych wszystkich nazwach, ale też o tym, co mówili radni Prawa i Sprawiedliwości, o przynależności do pewnych stowarzyszeń, związków. Chyba najlepszym rozwiązaniem by było, jakbyśmy wszyscy wstąpili do PiS-u i wtedy ta subwencja by była naprawdę na poziomie miast z Województwa Podkarpackiego, które niestety, ale na mieszkańca dostaje dużo, dużo więcej niż Województwo Zachodniopomorskie.

Przemysław Kabata – mieszkaniec miasta, członek Rady Osiedla Wielgowo – Sławocieszce – Zdunowo - Chciałbym właśnie jako mieszkaniec Prawobrzeża, także jako radny Osiedla wskazać na kilka konkretnych bolączek osiedli, rad osiedli Prawobrzeża. Po pierwsze, Pani Skarbnik tutaj mówiła i ubolewała, i słusznie, o spadku wpływów z transportu publicznego, z komunikacji miejskiej, ale jak te wpływy mają wzrastać, czy chociaż być na utrzymanym tym samym poziomie, skoro likwidujemy połączenia? Zostały zawieszony, oficjalnie zawieszony linie pospieszne, chociaż jak ja pisałem do ZDiTM, to w piśmie odpowiadającym już miałem sformułowanie "zlikwidowane". Pan Prezydent mówił, że to ze względu na korki na estakadzie, ale tych korków już niema. Teraz wymówką jest brak kierowców. Ale dobrze, mamy budżet na kolejny rok, to jeśli brakuje nam kierowców, to miałem nadzieję, że w budżecie na rok 2022 zobaczymy, skąd te pieniądze na podwyżki dla kierowców mają się znaleźć. Tego w budżecie nie ma. W pozycji ma transport autobusowy mamy nawet kwotę troszkę mniejszą niż w zeszłym roku i Pan Prezydent na konsultacjach, na quasi konsultacjach, mówił: ale mamy rezerwę na płace. Tylko, że to jest jeden wielki worek na rezerwy płacowe różnych jednostek miejskich i nie wiadomo, czy kierowcy stamtąd coś z tego dostaną. Mieszkańcy nie wiedzą kiedy będą mogli wrócić do normalnej komunikacji z Prawobrzeża transportem pośpiesznym, najwygodniejszym. Pan Prezydent też mówił: bo przygotowujemy się do SKM-ki, już chcemy tak odchodzić. Ale SKM-ki nie ma. Mieszkańcy Prawobrzeża potrzebują, transportu pośpiesznego teraz, nie za 2 lata, może jak powstanie SKM-ka, tylko teraz nie mają się jak komunikować w sposób szybki z Lewobrzeżem. Kolejna kwestia już tutaj poruszana, to działalność Rad Osiedli, gdzie na statutową działalność Rad Osiedli, tak naprawdę są przepisane tylko środki na diety przewodniczących i poszczególnych członków zarządu. To jest jakaś totalna farsa, bo mieszkańcy patrzy, że jedynym co Rady Osiedla się zajmują to dietami dla siebie. Ja myślę, że większość przewodniczących to by w ogóle nie chciało tych diet, tylko środki ma rzeczywistą działalność statutową. Jest rezerwa na działalność Rad Osiedli, ale ona jest o wiele mniejsza niż te środki, które normalnie 2 lata temu jeszcze rady osiedli dostawały, są niewystarczające. Są tak naprawdę kolejnym workiem, z którym nie wiadomo kto i w jakiej kwocie dostanie. Zaczyna się kolejny rok niedługo, ale osiedla nie mogą zaplanować swojej działalności, bo tak naprawdę nie wiedzą ile mają pieniędzy. Kolejna kwestia związana z Prawobrzeżem, która budzi bulwersacje mieszkańców, to są wpisane wpływy z biletów z kąpieliska Dąbie. I tu wpływy z konkretnymi cenami: 6 zł ma kosztować bilet ulgowy, 12 zł normalny. Proszę Państwa, w tym sezonie 5 zł kosztował bilet ulgowy na kąpielisko Arkonka. Czyli w najbliższym sezonie bilet ulgowy na kąpielisko Dąbie będzie droższy niż na kąpielisko Arkonka. Na kąpielisku Arkonka mamy pełno atrakcji, a na kąpielisku Dąbie, to czasem strach po prostu do wody wejść, czyli de facto będą tam rodziny płacić za plac zabaw, który się znajduje na tej plaży. To jest jakieś totalne nieporozumienie, że typowa czteroosobowa rodzina

będzie musiała ponad 30 zł wydać, żeby wejść z dzieckiem się pobawić na placu zabaw, bo placów zabaw w Dąbiu brakuje. To jest jakiś brak odwagi chyba Pana Prezydenta, żeby przy otwarciu tej inwestycji po terminie, w tym roku przyznać i powiedzieć jakie są plany, ile będzie kosztować bilet, kiedy będzie sezon i w jakim okresie to będzie płatne, tylko to można znaleźć gdzieś tam w otchłani kilkuset stron budżetu miasta. Też kwestię chciałem jeszcze poruszyć, jako osoba młoda, kwestię ekologii w mieście, które mnie bardzo tutaj poruszają i są dla mnie istotne. Pan Prezydent szedł w tych wyborach ostatecznych z programem dla młodych, opierającym się właśnie o działania proekologiczne. Mówił Pan o zielonych przystankach. Na razie mamy jeden zielony przystanek, stworzony przez prywatną firmę, i będziemy mieli w tym roku wybudowane cztery kolejne, tylko, że z projektu z budżetu obywatelskiego. Więc to nie taki za duży sukces Pana Prezydenta, skoro programy jego muszą realizować projekty w budżecie obywatelskim, a nie inicjatywy Pana Prezydenta. Mówił Pan w kampanii prezydenckiej o zielonych dachach, to pierwszy zielony powstaje na sklepie, na dyskoncie niemieckim, a nie z inicjatywy Pana Prezydenta. My jako Forum Młodych PiS z Radnym Panem Ussarzem na wiosnę tego roku mówiliśmy o potrzebie zwiększenia i stworzenia sieci czujników jakości powietrza. Dostaliśmy wtedy odpowiedź od Pani Wiceprezydent, że te czujniki, o których my mówimy, to się w ogóle do niczego nie nadają, że to nie warto i w ogóle. I właśnie kilka tygodni temu miasto Warszawa ogłosiło, że podpisuje umowę na stworzenie sieci ponad stu, kilkudziesięciu czujników jakości powietrza, właśnie tej firmy, o której my mówiliśmy, że warto nie za dużym kosztem, taką sieć stworzyć. I to tylko tyle. Już dłużej czasu nie będę Państwu zajmował, ale mam nadzieję, że Państwo Radni zwrócą uwagę na te kilka kwestii.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Drodzy Państwo, podsumuję tę naszą debatę takimi danymi statystycznymi. Na temat budżetu odbyły się 4 komisje i debatowaliście Państwo łącznie 9 godzin, a więc kwestie, które naprawdę są ważne dla naszego miasta, myślę, że zostały gdzieś przez nas przyswojone, przeanalizowane, przyjrzeliliśmy im się dokładniej. Ze swej strony pragnę tylko powiedzieć, że jestem pełna podziwu, że budżet naszego miasta pozwala się dalej naszemu miastu rozwijać w tej bardzo trudnej sytuacji, w tym bardzo trudnym kontekście i w kraju i Europie i na świecie. Ubolewam tylko nad tym, że tracą swój status samorządy. Z samej nazwy wynika, że mieszkańcy najlepiej rządzą kiedy się sami rządzą. To właśnie dzięki samorządom gminy zmieniły się diametralnie w Polsce. Kiedy mieszkańcy swoimi pieniędzmi gospodarowali samodzielnie i sami decydowali o statusie ważności różnych przedsięwzięć czy inwestycji, które są niezbędne dla ich małej czy większej ojczyzny. Ta samorządność, jeśli będzie taka podduszana, to z czasem się okaże, że Samorząd Szkolny, Rada Rodziców, Rada Osiedla, Młodzieżowa Rada Miasta, może Rada Miasta, to tak naprawdę takie twory, które mają gdzieś tylko funkcjonować symbolicznie, i tak naprawdę chyba łatwiej się wtedy zarządza społeczeństwem, które nie jest społeczeństwem obywatelskim. Jeszcze a propos tego budżetu obywatelskiego. Myślę, że to jest sukces Pana Prezydenta, ale tylko dlatego, że tu jest synergia. To jest sukces i Prezydenta i służb Pana Prezydenta i mieszkańców przede wszystkim. Przecież inicjatorami jesteśmy my, mieszkańcy, a wykonawstwo już należy tylko do fachowców, więc budżet obywatelski to bardzo ważna rzecz, jeszcze tu trochę obywatelskości, Drodzy Państwo, mamy.

Ł. Kadłubowski - To ja chciałbym bardzo krótko, bo Państwo z jednej strony mówią o tym wsparciu i zabraniu możliwości zgłaszania wniosków przez rady osiedla. Tutaj jakby mamy obraz hipokryzji, bo tutaj Radzie Miasta, nam się zabiera możliwość tak naprawdę rządzenia swoimi środkami i każe nam się składać wnioski przez pewnego rodzaju fundusze czy jakies innego typu, rodzaju programy, a tak naprawdę dzisiaj niestety, ale podobną sytuację mamy w radach osiedla, gdzie i tak ogromna część wniosków jest po pierwsze ujęta, bo nie jest prawdą, że nie są realizowane zadania Rad Osiedli, bo te zadania, które są przepracowane przez wydział, one są realizowane, a też są nowe zadania w tym budżecie. Tutaj jakby naprawdę nie używajmy tego

argumentu, że czegoś się zabrania Radom, zabiera Radom Osiedla, bo te zadania są realizowane i będą realizowane, i przez 2 czy 3 lata już tak naprawdę kadencji one były realizowane i mam nadzieję, że przez 2 kolejne będą realizowane tylko muszą być przepracowane odpowiednio przez merytoryczne widziały.

P. Krzystek – Prezydent Miasta – Proszę Państwa, myślę, że kluczowa z punktu widzenia spojrzenia na budżet, to była rzeczywiście wypowiedź Pana Pawła Bartnika, szefa naszej Komisji Budżetu i Finansów, z uwagi na to rzeczywiście wchodzimy w nowy moment w funkcjonowaniu samorządu. Przez wiele lat rzeczywiście była taka tendencja, że samorzady dostawały coraz więcej zadań i coraz większą swobodę w dysponowaniu własnymi środkami. I też przypomnę historycznie, niektórzy radni pewnie to pamiętają, że kiedyś było tak, że pieniądze na oświatę przyznawane nam przez państwo wystarczały w 100% na finansowanie tego zadania, a potem zaczynaliśmy dokładać coraz więcej. Dlaczego zaczynaliśmy dokładać? Dlatego, że wypracowywaliśmy z innych źródeł te środki i państwo dbało o to, żeby ta sytuacja finansowa samorządów była coraz lepsza. Ta sytuacja dziś się odwraca. Z jednej strony rzeczywiście Państwo mówią, upodmiotawiamy Rady Osiedli, upodmiotawiamy organizacje pozarządowe itd., a z drugiej strony, jak Pan Łukasz słusznie przed willą zauważył, my jako samorząd, a więc Państwo jako radni, ja jako Prezent, mamy coraz mniejsze możliwości decydowania o tym, co powinno się znaleźć się w budżecie, a na co nas nie stać. Z drugiej strony wiemy, że budżet zawsze jest dokumentem, który pewne oczekiwania spełnia, pewnych nie spełnia, ponieważ ja nie znam nikogo, kto by uważał, że ma za dużo, czy jeszcze niema czegoś, czego nie mógłby zrobić, wykonać, zrealizować. Więc tak jak w życiu codziennym każdego z nas, tak i w budżecie miasta zawsze będą słuszne i sensowne potrzeby. Też te wnioski, które są składane do budżetu, też trudno uznać je za niewłaściwe, nietrafione czy bezsensowne. My natomiast mamy tą niestety smutną powinność, że musimy z tego pakietu zadań wybrać te, które uznajemy za najważniejsze i które są najpilniejsze. Dziś sytuacja jest taka, że rzeczywiście tracimy ten oddech z uwagi na PIT, który dla samorządów dużych był kluczowym źródłem wzrostu przychodów. I tutaj odnoś się do tego, co powiedział Pan Przewodniczący klubu PiS, że agencja Fitch zwróciła uwagę tylko na niektóre samorzady. Zwróciła uwagę na wszystkie samorzady, na wszystkie gminy, dlatego że to właśnie gmin najbardziej dotyczy ta zmiana podatkowa. W tym raporcie Fitcha rzeczywiście mamy, że samorzady województw są w trochę lepszej sytuacji, ponieważ w mniejszym udziale mają PIT, natomiast Fitch odniósł się do tych miast, które są związane z nimi umową, a więc do dużych miast, chodzi tu Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Warszawę, i Szczecin. I wszystkie miasta są dokładnie w takiej samej sytuacji, więc tak naprawdę zasada jest ogólna, systemowa i możemy powiedzieć śmiało ustrojowa. Ja też chcę powiedzieć, że ja nie kwestionuję tego, bo Państwo tu powtarzaliście, że niektórym mieszkańcom będzie po zmianie podatkowej lepiej, być może większość nawet będzie lepiej. Okay, pełna zgoda. Ja nie kwestionuję tego, że państwo i Parlament ma prawo do dokonywania zmian podatkowych, ale nie może się to odbywać kosztem innych zadań publicznych, bo chcę powiedzieć, że nie wszyscy o tym wiedzą, ale Polski Parlament, decydując o obniżce podatku PIT, przede wszystkim dotyka samorządów, dlatego że w tym torcie, który nazwiemy PIT-em ponad połowa to są dochody samorządów, a mniejsza część stanowi dochody bezpośrednio budżetu państwa, które państwo przeznacza na swoje wydatki. Mało tego. Każde 1000 zł zostawione w kieszeni, i słusznie, podatników oznacza, że jeżeli pójda oni do sklepu, to zostawią z grubsza 23% VAT-u. A zatem państwo jeszcze odzyska VAT, więc wpływa poprzez obniżkę podatków na wzrost konsumpcji. I bardzo słusznie. Nie chcę tego kwestionować, ale to oznacza, że państwo, które poważnie myśli o funkcjonowaniu w różnych sferach, a my też za wiele odpowiadamy wbrew wszystkiemu, powinno należycie rekompensować te utraty. Teraz Państwo dużo mówiliście o subwencji, którą dostaniemy w kwocie 100 000 000. Przypomnę, że dostaniemy ją jednorazowo. Ona rzeczywiście pomoże nam w 2022 roku, ale absolutnie nie pomoże nam w 2023, 2024, 2025 i w kolejnych latach, bo na dziś

takich rozwiązań nie mamy. Być może one się pojawiają. Ja myślę, że przez całą sytuację Rząd będzie zmuszony do podjęcia jakichś działań. Natomiast, na Boga, nie ma tu za co de facto dziękować. Druga sprawa – 56 000 000 na Szafera. Więc chcę powiedzieć Państwu, że warunki tego konkursu były tak sformułowane, zresztą Pan Prezydent Michał Przepiera może potwierdzić, że bardzo niewiele inwestycji mogliśmy do tego projektu włożyć. Więc włożyliśmy tam tą Szafera i nie mamy innej inwestycji, która by spełniała te parametry, które Rząd zakreślił. Mało tego. Chcę powiedzieć, że na te zadania dla samorządów Rząd zaciąga, tak słyszałem przynajmniej w mediach, czy wypuścił obligacje na poziomie 20 mld. Mieszkańcy Szczecina, to jest mniej więcej 1% populacji Polski, a zatem Rząd Polski pożyczył 20 mld, po czym Szczecinowi przyznał 56 mln, ale spłata będzie obciążała wszystkich równomiernie. Więc czy jest tu za co dziękować. Ja mam poważne wątpliwości, bo ja bym szczerze mówiąc wołał, żeby w samorządach tych dużych został PIT w wyższej wysokości, tak np. poprzez to, że państwo by z części procentów swoich zrezygnowało, i przekazało samorządom i wołał bym tej dotacji nie mieć. Natomiast tę dotację powinny dostać małe samorzady, tam gdzie rzeczywiście sytuacja jest trudna i małe samorzady nie są w stanie w ogóle realizować inwestycji bez środków zewnętrznych. Nie szkodźmy tym większym, które też pełnią rolę służebną w stosunku do takich małych, bo oczywiście tutaj padły słowa: co by było, gdyby nie było Pyrzyc, Goleniowa i innych miejscowości wokół Szczecina? Być może nie dali byśmy sobie rady bez nich, natomiast myślę, że i oni bez nas by sobie nie dali rady, bo gdzie by dzieci jeździły do średnich szkół, gdzie są uczelnie, gdzie jest kultura, gdzie są teatry? No właśnie u nas. Co do wyższego CIT-u, też tutaj padały słowa. Proszę Państwa, to nie my wymyśliliśmy, że CIT wzrośnie w przyszłym roku o 48% dla Szczecina. To są decyzje rządowe. Ja też mam wątpliwości, czy taki wzrost będzie. Więc, to jest też taki wydatek czy dochód, który nie jest do końca pewny. Pan Radny Pawlicki mówi też o inflacji i o tym, że wpływ na inflację ma wzrost naszych usług. Tak, wzrost podatków ma wpływ. Wzrost z opłat za śmieci również ma wpływ, ale też wpływ na inflację ma podwyżka płacy minimalnej, czego ja nie kwestionuję, żeby była jasność. Uważam, że pracownicy powinni zarabiać więcej, ale ma to wpływ na inflację. A już na pewno wpływ na inflację ma 77% wzrost cen prądu, Panie Radny. Pan powinien, jako związany z energetyką, dokładnie to czuć i nad tym się pochylić. Benzyna 30% przypomnę. Była też mowa o cenach emisji CO₂. Proszę Państwa, też ceny rosną, oczywiście, na to my nie mamy wpływu, rynek o tym decyduje, ale wpływy z CO₂, proszę Państwa, przypomnę, że są dochodem Polskiego Państwa. Więc, też o tym warto pamiętać. Proszę Państwa, padły pytania choćby o opłaty parkingowe, Pani Radna Kurzawa podnosiła ten temat, te wpływy nie rosną tak, jak pierwotnie niektórzy z Państwa oczekiwali z prostego powodu, dlatego że spora grupa mieszkańców Szczecina i nie tylko mieszkańców, skorzystała z możliwości zakupu abonamentów przed marcem, przed końcem marca 2021 roku i do końca marca z tych abonamentów korzysta. Te możliwości zakupu abonamentu, przypomnę, będą ograniczone do mieszkańców Szczecina od marca już 2022 roku i to w sposób istotny zapewne wpłynie na wzrost przychodów ze Strefy, ponieważ albo te osoby kupowały abonament albo będą opłacały bilety, albo będą korzystały mocniej z komunikacji publicznej, nie parkując w Strefie Płatnego Parkowania. Co do wypowiedzi Pani Radnej Łongiewskiej-Wijas, to chcę powiedzieć, że Fryderyki nie są w tej chwili w naszym planie imprez, które będziemy sponsorować, z uwagi na to, że nie udało nam się znaleźć dodatkowych rezerw w przestrzeni kultury, te znaleźliśmy nieco w przestrzeni pomocy społecznej. Milionowe wsparcie dla tego projektu nie będzie z budżetu miasta przekazane. To jest informacja, która być może do Pani jeszcze nie dotarła. Natomiast na pytanie co do podwyżek płac w sferze pomocy społecznej, to chcę powiedzieć, że oczywiście żądania są na poziomie 1000 zł, co oznacza w przypadku Miasta Szczecina około 110 000 000 zł. Wszyscy wiemy są to wartości nierealne. Byłyby nierealne, nawet wówczas, gdybyśmy ten PIT dostali w takiej wysokości jak planujemy, czy przewidywaliśmy na przyszły rok, przed „Nowym Ładem”, gdzie te przychody byłyby na poziomie 140 000 000 zł. Natomiast pracujemy nad kryteriami. W tej sprawie będą prowadzone dalej rozmowy i myślę, że

w pierwszych tygodniach nowego roku te kwestie zostaną uregulowane i mam nadzieję, że z korzyścią, choć pewnie nie z pełną satysfakcją dla wszystkich pracowników pomocy społecznej. Pan Ussarz tutaj mówił sporo o inwestycjach i o przeinwestowaniu. Chcę powiedzieć, że my inwestycje planujemy z dużym wyprzedzeniem. Mówiłem trochę o tym na wstępie. To jest czasem 5, czasem 7, czasem nawet może i 10 lat do przodu. Procesy inwestycyjne muszą mieć zagwarantowane finansowanie i my przy założeniu nadwyżki operacyjnej grubo powyżej 200 000 000 mogliśmy planować jeszcze więcej inwestycji, być może wówczas by się też znalazło szereg inwestycji, które dzisiaj są na rezerwach, a być może nie powinny być na rezerwach. Ale jest taka sytuacja, jaka jest. Z jednej strony Państwo oczekujecie inwestycji, z drugiej mówicie, że jest ich za dużo. Nie wiem, co miała oznaczać ta proporcja 1 do 5, czy 1 do 3. Tak naprawdę każdy samorząd sam decyduje o tym w jakiej mierze chce inwestować, na ile ma środki i co jest dla niego ważne. Przypomnę, że decyzje podejmujemy wspólnie, zawsze budżet musi uzyskać większość w Radzie. Nastawiliśmy się na to, że pewne tematy musimy zrealizować i wiele się w mieście udało, bo chcę powiedzieć, że myśmy te kluczowe problemy cywilizacyjne Miasta Szczecina rozwiązali. Mamy oczyszczalnię ścieków, mamy zakład termicznego unieszkodliwiania odpadów, mamy Filharmonię, mamy pływalnię 50 metrową, za chwilę stadion, Teatr Letni, Aqua Park, więc to wszystko, co świadczy o jakości życia w mieście, to powoli jest realizowane. Robimy drogi, torowiska i oczywiście, że nawet bez zmiany podatkowej ilość inwestycji w kolejnych latach, po tym szczycie inwestycyjnym, pewnie by spadała i w wielu miast europejskich te inwestycje nie przekraczają 10% budżetu, i to jest normalne, ale to jest normalne w mieście, które już problemy cywilizacyjne ma rozwiązane. To, że jesteśmy w jakiejś mierze zadłużeni i nie jest to mała kwota, zgadzam się z tym, natomiast nasze możliwości finansowe są takie. Nie jest sztuką, nie jest problemem się zadłużać. Sztuka polega na tym, żeby zawsze mieć środki na spłatę tego zadłużenia. Pokazywałem Państwu w prezentacji, że zainwestowaliśmy ponad 7 000 000 000 zł, w XXI wieku, z czego większość po 2006 roku, to jest plus, a zaciągnęliśmy zobowiązania na poziomie 2 400 000 000, w szczycie będzie to 2 600 000 000 zł. To jest wszystko do obsłużenia w ramach tego, co posiadamy, bo trzeba patrzeć ile wydajemy na obsługę tego zadłużenia. Proszę Państwa wiele tu padało słów, jeszcze ostatni raz wrócę do tego, bo tutaj jestem akurat przy Panu Romanowskim i Panu Duklanowskim, mówiliście Państwo, że ten PIT jednak nie jest taki zły. Naprawdę, nie przekonacie szczecinian, nikogo, nie wiem co by się w szkole polskiej musiało się zdarzyć, żeby ktoś uznał, że 613 to jest więcej niż 742. Nie znam, nie wiem czy cokolwiek w matematyce jest w stanie udowodnić taką tezę i czy kiedykolwiek będzie w stanie udowodnić, chociaż wiem, że prawa fizyki się zmieniają i wychodzą nowe różne, natomiast w matematyce raczej chyba to się nie zmieni. Sytuacja jest taka, jaka jest i oczekiwanie, że wydamy właśnie więcej choćby na podwyżkę płac itd., przy tym spadku, jest po prostu oczekiwaniem, które nie ma chyba na 6-milionowy budżet to trudno. Ja się cieszę, że znalazł Pan tylko tyle tych niepotrzebnych wydatków, że ten budżet jest dobrze skonstruowany po prostu i tak to powinno wyglądać. Bardzo ważna kwestia, która została poruszona, to jest kwestia gospodarki wodno-ściekowej, tutaj podnosili to troje z Państwa. Chcę powiedzieć, że zlewnia rzeki Bukowa jest objęta postępowaniem zamówienia publiczne przez Wody Polskie. My oczywiście, i tu Pan Leszek ma rację, że w zakresie przepustu będziemy to prowadzili wspólnie z Wodami Polskim, ale to Wody Polskie są głównym odpowiedzialnym za zlewnię rzeki Bukowa. Akurat Pan Leszek wydaje mi się, że powinien o tym wiedzieć, a przynajmniej ma możliwości, żeby się lepiej niż inni radni o tym dowiedzieć. Było sporo tej polityki, ale nie chcę się odnosić do wdzięczności, niewdzięczności, bo to myślę, że nie jest tematem. Jeszcze tu była kwestia Rad Osiedli, która dość często padała. Proszę Państwa, część inwestycji Rad Osiedli to są inwestycje, które również były wspierane przez radnych, i dlatego trudno je dokładnie podzielić. Niektórzy radni są w radach osiedli, więc to też są tematy, które się nawzajem przeplatają. Rzeczywiście jest tak, że mieliśmy inwestycje Rad Osiedli po milion złotych na radę.

Niektóre są realizowane, niektóre są już nawet zrealizowane, a niektóre są w tzw. poczekalni, dlatego że rzeczywiście są takie przypadki, że nie zmieściły się na tej liście i są na tzw. liście rezerwowej, którą będziemy, jak już wspominałem, może o tym nie mówiłem wszystkim Państwu, bo to na klubach rozmawialiśmy na ten temat, że będzie tzw. lista rezerwowa i te zadania, które zniknęły z budżetu, one będą miały szansę wrócić do budżetu, jeżeli sytuacja będzie się poprawiała, czy też rozliczymy rok 2021 ostatecznie, to się stanie pewnie w okolicach miesiąca lutego i wtedy pierwsza poprawka w marcu powinna dać nam pewne możliwości do wprowadzania zadań być może, które zniknęły. Więc nie jest to sprawa zamknięta. Co do bieżących wydatków Rad Osiedli, to jest rzeczywiście rezerwa 300 000 i my to chcemy potraktować projektowo na zasadzie takiej, że Rady Osiedli będą zgłaszały swoje pomysły projektowe i my będziemy te kwoty na różnego rodzaju aktywności Rad Osiedli przeznaczać. Wszystkich dotyczą cięcia, więc także dotyczą Rad Osiedli. Państwo wiedzieliście, że każda sfera właściwie ma jakieś procentowe utraty i wynika to z tego faktu, że w tych warunkach, które wszyscy znamy, o których mówiliśmy, nie da się tego po prostu zrobić lepiej. Ja bardzo dziękuję wszystkim, którzy pracowali przy tym budżecie, dlatego że naprawdę była to ciężka praca, trudna, wielogodzinna. Tak jak mówiłem na początku, ja osobiście też nad żadnym budżetem nie siedziałem tak długo jak nad tym, naprawdę przeglądając każdy wydatek z tych 3 mld i myślę, że niczego lepszego tak naprawdę na dzień dzisiejszy przedłożyć Państwu nie mogliśmy. Jeszcze raz to potwierdzę, jesteśmy w stanie ten budżet zrealizować. Miasto będzie funkcjonowało, choć nie wszystkie oczekiwania będą pewnie spełnione. Pewnie będą pewne rozczarowania, ale mam nadzieję, że też początek przyszłego roku pokaże, również na poziomie rządowym, że pewne decyzje były błędne i że te decyzje trzeba będzie poprawiać i mam nadzieję, że ta poprawa nastąpi w sposób obiektywny, a nie subiektywny. Bardzo dziękuję.

M. Przepiera – Zastępca Prezydenta Miasta – Zgadzam się z początkiem i końcem wypowiedzi Marcina Pawlickiego. Zacznę od tego elementu związanego z zadłużaniem miasta. Często Państwo Radni odnosicie się w swoich wypowiedziach do sytuacji czy geopolitycznej, czy w porównaniu z budżetem państwa. Przypomnę, że generalnie jesteśmy w tej chwili w świecie zadłużenia. Jeżeli chodzi o zadłużenia, to budżetu państwa jest na najwyższym poziomie zadłużenia w swojej historii. To 1,4 biliona złotych. Nawet bym powiedział, że nie wielkości nominalne mają takie znaczenie, co przyrosty. Przyrosty tego zadłużenia tylko w ciągu tego roku to jest 5%. Również starając się być obiektywnym nie nazwałbym takiego zadłużenia galopującym, jak to padło chyba ze strony Pana Radnego Romanowskiego w stosunku do budżetu miasta. Jeżeli już jesteśmy w tej terminologii konnej, tak to często jest w tych finansach, raczej bym użył jednak słowa, że to jest kłus, a nie galop. Państwo Radni formułują, tu Pan Radny Marcin Pawlicki jako zarzut rozumiem, iż mamy zadłużenie na inwestycje, a równocześnie mamy zadłużenie państwa. Ta inwestycja Szafera, która jest często wywoływała, 56 000 000 zł dofinansowania bezzwrotnego, które otrzymamy. Nie wiem czy Państwo znacie ten mechanizm do końca, stworzony ze strony Rządu, ale to nie jest nic innego niż Bank Gospodarstwa Krajowego stworzył specjalny fundusz i na jego rzecz emituje obligacje, czyli mówiąc ekonomicznym językiem, zadłuża się. Zadaję pytanie: jeżeli inwestycja na Szafera jest włożona do tego budżetu, oczywiście w perspektywie wieloletniej, na kwotę blisko 100 mln zł, to 56 mln dofinansowania z budżetu państwa, które jest z zadłużenia budżetu państwa, a nasze również z zadłużenia tylko samorządu, to dlaczego zadłużenie budżetu państwa jest dobre w tym momencie, a zadłużenie miasta jest złe? Nie można tak patrzeć na kategorie ekonomicznie. Tak jak mówi to Pan Prezydent, trzeba patrzeć na to, czemu to służy. Przypomnę, że miasta, samorządy nie mogą się zadłużać na wydatki bieżące w przeciwieństwie do państwa. Jeżeli bym szukał jeszcze jakieś różnicy między tymi dwoma zadłużeniami, powiem Państwu, że nasze zadłużenie jest przedmiotem obrad sesji Rady Miasta, wymaga konieczności podejmowania uchwał, jest związane ściśle ze strukturą budżetu. Akurat zadłużenie, o którym tu mówię,

Banku Gospodarstwa Krajowego w postaci obligacji, jest poza kontrolą Sejmu, w ten zakres akurat nie wchodzi, jest to na specjalnych uprawnieniach Rządu. Więc to jest co najwyżej taka różnica, ale myślę, że jeżeli chodzi o przejrzystość i możliwość publicznej debaty, to jest to większa szansa w przypadku budżetu miasta. Nie jest też tak Pan Radny Marcin Pawlicki wielokrotnie powtarza, że te wielokrotne zmiany budżetu. Mamy czwartą zmianę w tej chwili. Pan Radny mówił pięć, sześć zmian. Mówi o tym ciągle i odnosi się za każdym do tego.

M. Pawlicki - Może w zeszłym roku, Michał?

M. Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta - No dobrze. A może jak razem współpracowaliśmy.

M. Pawlicki - Też tak może być.

M. Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta - Każdy z nas powie, że zmiana kierunku jazdy nie jest zła jeżeli czemuś służy, więc zmiana budżetu sama w sobie nie może być postrzegana ani pozytywnie, ani negatywnie. Trzeba patrzeć co się za nią kryje. Na marginesie Rząd właśnie przed chwilą również zmienił budżet i to dość mocno. Pan Premier powiedział, że znalazł pewne środki, których brakowało m.in. z tych świadczeń związanych z emisją. Tam 24 000 000 000 zł pojawiły się dodatkowego dochodu w budżecie i lepiej ten budżet spięły. Inflacja. Też padała ta terminologia „galopującej” i trzeba powiedzieć, że inflacja jeszcze nie jest galopująca i nie jest to też absolutnie hiperinflacja. Czym w ogóle jest inflacja, to już dawno temu sformułowano. Można chociażby odnieść się do Friedmana, to wprawdzie noblista. Ja wiem, że często najpierw obrzuca się noblistów w literaturze, a kończy się na noblistach w ekonomii i potem to się kończy tak, jak się kończy właśnie inflacjami, i to takimi, nad którymi już ciężko panować. Ta inflacja jest w tej chwili 7,7%. Natomiast znowu nie problemem jest jej wartość, chociaż w tej chwili już jest, natomiast jej dynamika. Pan mówi tutaj o ocenach. Ceny to jest efekt inflacji wzrastającej, natomiast inflacja jako kategoria ekonomiczna, jest związana z podażą pieniądza. Nadpodaż pieniądza na rynku jest związana z sytuacją covidową oraz obrotu tego pieniądza. Jeżeli ten obrót jest przyspieszony, to zaczyna wpadać właśnie w zjawiska inflacji. Natomiast ta dynamika, proszę zwrócić uwagę: sierpień 5,4%, wrzesień 5,8%, październik 6,8% i teraz 7,7%. Z miesiąca na miesiąc wzrasta nam o 1%. Chciałbym żeby tak było, jak Pan Radny powiedział, żeby ona nie stała dwucyfrową w przyszłym roku. Ekonomisci mówią, że lada chwila ona będzie na poziomie około 8%. Już jest 7,7%, Niestety to, co jest jedyne tak naprawdę w gospodarce, która jest gospodarką rozwiniętą, co może spowodować, że ta inflacja nie ma takiego przyrostu, to są stopy procentowe referencyjne, a wiemy co robił do tej pory Narodowy Bank Polski kiedy ta stopa referencyjna była na 0,1. W ostatnim czasie rzeczywiście Rada Polityki Pieniężnej zwiększyła te stopy, dwukrotnie zresztą, miało to miejsce w październiku i listopadzie. Tu, przy okazji jak mi w okienku się pojawiła Pani Radna Agnieszka Kurzawa, to się odniosę. Poruszaliście sami sprawy krajowe, geopolityczne, finansowe, więc trzeba o tym powiedzieć. To nie Rząd reguluje kwestie inflacyjne. To Narodowy Bank Polski i Rada Polityki Pieniężnej tym się zajmuje. Bank Centralny, więc to nie jest rola Rządu. Natomiast Pani Radna powiedziała o latach 2008-2009. Dla przypomnienia spojrziałem sobie, bo wiem, że ta inflacja jest największa od 20 lat, od tego największego kryzysu, który miał miejsce akurat w latach 2000-2001. Ja przyznam, że ja nie mam pojęcia, kto wtedy rządził. Natomiast wiem, że wtedy Narodowy Bank Polski podejmował interwencje i w roku 2008 inflacja była 4,2%. W roku 2009 udało się ją zbić do 3,5%. Nawet jeśli porównamy, a to są wartości procentowe, czyli porównywalne wciąż pomimo upływu czasu i wartości pieniądza, to proszę zobaczyć jaka jest różnica. Przypominam Państwu, że plan tych ryzów inflacyjnych założonych na roku najbliższy w budżecie państwa to był w 2,5% z $\pm 1\%$. Zobaczcie, że ta inflacja jest już de facto podwójna. Nie mówię po to o tym, żeby zrzucić wszystko na inflację.

Ona nam towarzyszy i ma swoje konsekwencje dla nas wszystkich, natomiast też nie można tego wkładać w kierunku tylko i łącznie samorządu. Pan Radny Robert Stankiewicz użył takiej terminologii z ringu bokierskiego. To a propos tej inflacji, oby nie, ale ekonomiści już mówią, że tak, mamy efekt drugiej rundy. To znaczy wzrost cen powoduje wzrosty płac, a wzrost płac powodują wzrosty cen i ta presja się wzajemnie zwiększa i nakreśla. Natomiast w tym wyścigu niestety tak jest, i historia pokazuje, tu nawiązując do słów Pana Roberta Stankiewicza, czemu tak czarno i pesymizm, bo historia pokazuje. Przypominam Państwu, tym co się interesują, że to 100 lat temu właśnie w 1923 r. były te problemy inflacyjne w naszym kraju i nie tylko, i w Europie, i one były ogromne, bo przeszły w postać hiperinflacji. Oby to się nie powtórzyło, ale temu trzeba przeciwdziałać. Czy ma wpływ na inflację wywóz śmieci? Pewien ma, ale natomiast nie on powoduje, jeżeli 70% cen usług i dóbr, ich cena w międzyczasie zdążyła wzrosnąć. Szanowni Państwo, Pan Radny Maciej Ussarz mówił o tym, że ten WPRS urosł, podwoił się. Zwiększenie tych wydatków jest dwukrotne. Ja wczoraj to wyjaśniałem dosyć ściśle na pytanie Pani Radnej Łągiewskiej-Wijas w związku z naszą pracą na Komisji ds. Finansów i wówczas przedstawiałem te kwestie dotyczące spłaszczania się budżetów danyh lat i przechodzenia tych wydatków na lata kolejne. I tu przede wszystkim ma miejsce to zjawisko plus to, że jak gdybyśmy patrzyli, nie mamy teraz czasu, żeby Państwu wyświetlać prezentacje kolejne dotyczące lat kolejnych, ale zobaczycie, że też te lata dzisiaj niskie inwestycyjnie, tzn. nie są wypełnione. Dlaczego nie są wypełnione? Ta odpowiedź jest przede wszystkim związana z tym, że mamy flautę, jeżeli chodzi środki unijne, nie mamy uruchomionego Krajowego Programu Odbudowy i ciągle na te środki czekamy. Rzeczywiście Miasto, Pan Radny Kadłubowski zwrócił na to uwagę, otrzymuje dofinansowanie również ze środków Rządu, ale nie otrzymuje na wszystko co składa. Nie ma takiego automatyzmu. Na ul. Zbójnicką i na ul. Ostoi Zagórskiego nie otrzymaliśmy, otrzymaliśmy na ul. Szafera. Mało tego. To co mówił Pan Prezydent Piotr Krzystek, konstrukcji dość złożonej, bo było to z komponentu drogowego. Nie towarzyszył temu równoległe komponent torowy. To wszystko powoduje, że urosły te wydatki lat kolejnych, znalazły się w tym budżecie. Również, co Państwu wczoraj wyjaśniałem na Komisji ds. Budżetu i Finansów, rosnące ceny w przetargach. To pewnie poniekąd oczywiście zjawisko, które wynika z inflacji. Ceny są wyższe, i czy Mediateka, przedstawiona dzisiaj przez Panią Radną Wijas, czy na przykład Centrum Opieki w Płoni, te przetargi są znacznie droższe i mamy takie wyjście, że albo umiejscawiamy te pozycje w budżecie, albo nie możemy ich realizować. Szanowni Państwo, tych czynników jest szereg. Ja nie chcę tu przedłużać wypowiedzi, widząc która jest godzina. Jeżeli Państwo Radni będą czuli, że jakiejś wypowiedzi nie było w zakresie wydatków majątkowych, to do swojej wypowiedzi powrócę.

D. Pudło-Żylińska – Skarbnik Miasta Szczecin – Ja myślę, że zajmę tutaj Państwu tylko chwilkę, bo do większości kwestii, do których chciałam się odnieść już zabrał głos Pan Prezydent i Pan Zastępca Michał Przepiera, więc tych kwestii nie będę powtarzać. Swoją prezentację zakończyłam stanowiskiem niezależnej agencji ratingowej i chciałam się tylko i wyłącznie do tego odnieść, żebyśmy wszyscy tak samo ten komunikat odczytywali. Agencja ratingowa bada 17 jednostek samorządu terytorialnego, w tym 14 gmin i miast, w tym miast na prawach powiatu, o których mówił tu Prezydent i 3 województwa, dlatego w tym komunikacie, który pojawił się w dniu wczorajszym, jest mowa o 14 jednostkach samorządu, które funkcjonują w formie gmin. To jest po pierwsze. Jesteśmy w gronie takich miast z Unii Metropolii jak Warszawa, Katowice, Bydgoszcz, Białystok i my jako szóste miasto. Nie ma pozostałych miast, bo są badane przez inne agencje ratingowe. Łódź jest najprawdopodobniej przez Standard&Poors, natomiast Poznań i Kraków przez agencję Moody. Proszę Państwa, to nie jest pewnego rodzaju pesymizm, o którym jeden z radnych mówił, tylko realne podejście do problemu. Na pewno Państwo nie pamiętacie, może kilku radnych tak, jak Przewodniczący Paweł Bartnik, czy Pan Radny Leszek Duklanowski, jak tworzone były w latach dziewięćdziesiątych

samorządy, to samorzady nie miał udziału w PIT, samorzady miały najczęściej subwencję albo dotację na realizację zadań. W momencie, kiedy wprowadzono ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, głównym źródłem dochodów własnych stał się udział w podatkach bezpośrednich budżetu państwa po to, aby premiować rozwój gospodarczy danej społeczności lokalnej. W ramach tego promowania, tego rozwoju zwiększały się udziały w podatkach bezpośrednich, takie jak PIT i CIT i to miało stanowić naturalne źródło finansowania zadań własnych, które na lokalnym samorządzie spoczywają. Z tego źródła mieliśmy na to, żeby dołożyć 285 000 000 do oświaty, żeby dołożyć 174 do transportu, żeby dołożyć 160 kilka milionów do pomocy społecznej. Tak jak następował wzrost gospodarczy, to było takie naturalne elastyczne źródło wzrostu dochodów własnych jednostki samorządu terytorialnego. Dzisiaj to źródło staje się źródłem płaskim, mówiąc językiem kolokwialnym, źródłem, które jest przewidywalne, bo my dzisiaj wiemy, że w styczniu spadnie 1/12 z 613 000 000, w lutym tak samo i w każdym następnym miesiącu, ale jednocześnie w skali długoterminowej dzisiaj nie ma żadnych wiążących propozycji. Z samych aktów prawnych, które są w ramach pakietu wprowadzającego zmiany jest wyraźnie powiedziane, to są szacunki Ministerstwa Finansów, że ubytek tylko za rok 2023, 2022 to jest rząd wielkości 26,7 miliarda dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, a propozycja dzisiaj rekompensaty to jest 8 mld tej jednej subwencji, która spadnie w grudniu, plus 3 mld na rok 2023, w ramach subwencji rozwojowej. Czyli 3 plus 8 to jest 11, a na te 2 lata Rząd określa ubytek na poziomie 26,7 miliarda dla wszystkich jednostek. O tym mówi właśnie też komunikat agencji ratingowej, która w swoim pierwszym zdaniu wyraźnie wskazuje, że reformy podatkowe centralizują finansowanie jednostki, które staje się nieprzejrzyste i przez to negatywnie wpływa na ocenę zdolności kredytowej, a rekompensaty przewidziane przez przepisy prawa są niewystarczającej wielkości. I to jest to największe ryzyko, które patrząc długoterminowo, może się pojawić w roku przyszłym, a szczególnie w latach następnych.

L. Duklanowski – Ja chciałbym się odnieść do wypowiedzi Pana Prezydenta, który stwierdził, że zlewnia rzeki Bukowej to zadanie Wód Polskich. Ja się z tym zgadzam, ja wiem o tym, natomiast pięć przepustów, które są tam w tym rejonie, to jest po stronie miasta. One są nieprawidłowo wykonane i tak jak mówiłem, w roku 2009 Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej stwierdził i nakazał przebudowę tych przepustów, ponieważ one mają trzykrotnie mniejszą przepustowość. Z hydromechaniki płynów wynika wyraźnie, że jeżeli są takie zawężenia na przepływie cieku wodnego czy rzeki, które powoduje trzykrotnie mniejszy przekrój przepływu, to siłą rzeczy musi nastąpić wylew czy powódź w tym rejonie. Dlatego ja mówiłem, że te 200 000 tylko na projektowanie jest to za mało, ponieważ powinno być to robione w trybie awaryjnym. To była klęska żywiołowa, lokalne klęska żywiołowa, która zadała całe Krzekowo w tej części, a także część osiedla Somosierry. Uważam, że bez takiego podejścia ludzkiego do tego problemu, to wiadomo, że te 200 000, które w budżecie są, one będą wykorzystane albo nie. Ja po prostu zwracam uwagę na to, że jest to sprawa priorytetowa. Nie może być tak, żeby w mieście Szczecinie były zalewane posesje, a miasto podchodzi do tego, że nie ma problemu, że spokojnie, powoli. Od 2009 roku upłynęło, dzięki Bogu, 12 lat, a problem nie jest załatwiony. Także zwracam się do Pana Prezydenta, żeby nie mówił mi o tym, do kogo należy zlewnia rzeki Bukowej, tylko żeby przypilnował swoje służby, żeby wykonały tą inwestycję w sposób solidny i szybki.

A. Szotkowska – Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - Tylko podsumowując ten temat i wyjaśniając, bo jakby jest tutaj cały czas powielany. Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego ogłosił postępowanie przetargowe na dokumentację w tym roku. Z racji tego, że nie wyłoniono wykonawcy jest ponowne ogłoszenie, więc te działania już kilka miesięcy temu zostały podjęte i są cały czas kontynuowane i będą, co nie zmienia faktu, że bardziej szerokie, zakreślone zadania będą wymagały tego dokumentu,

o którym mówił Pan Prezydent, czyli opracowania przez Wody Polskie, bo sama przebudowa przepustu, które ma zamiar realizować Zarząd Dróg nie jest jedynym działaniem i do szerszych działań inwestycyjnych potrzebne jest to opracowanie, na które chyba postępowanie się nie ukazało.

R. Lewandowski – Ja tylko chciałem się odnieść tylko do zarzutu, który sformułował Pan Władysław Dzikowski, a mianowicie, że nie zgłaszamy poprawek. Akurat tak się złożyło, że przygotowując się do budżetu, przygotowałem poprawkę razem ze źródła finansowania, ale nie wyartykułowałem jej, ponieważ przypomniałem sobie głosowanie, jakie odbyło się na sesji w sprawie tego dokumentu dotyczącego ochrony środowiska. Tam były ewidentne błędy merytoryczne i Państwo przegłosowaliście je na tak. Bądźmy bliżej prawdy i mówmy to jak najbardziej bliżej prawdy. Ponadto dzisiaj już mówiłem o współpracy na poziomie komisji. Jak ta współpraca ma wyglądać? To jest jedna rzecz. I druga jest sprawa dotycząca tego PIT-u. Dlaczego Państwo mówicie, że Rząd wam zabiera? Ja tego naprawdę nie rozumiem. Ja rozumiałbym gdybyście powiedzieli, że niewystarczającej wielkości rekompensuje ubytek PIT-u, bo w wyniku ustaw, które prowadził rząd skutek jest taki, że wysokość PIT-u, tak mówiąc kolokwialnie, będzie mniejsza, ale więcej w kieszeni mieszkańcy będą mieli własnych pieniędzy. I raczej tak rozmawiajmy, a nie na zasadzie, że Rząd akurat coś zabiera.

W. Dzikowski – Panie Romanie, chcę powiedzieć tak, z tego, co w tej chwili Pan powiedział, usłyszałem, że Pan przygotował poprawkę do budżetu, ale jej Pan nie zgłosił, bo Pan wie, że ona i tak nie będzie głosowana. To proszę powiedzieć, skąd my mamy wiedzieć, że Pan taką poprawkę przygotował i jak mamy się do niej odnieść? Ja tego nie rozumiem.

R. Lewandowski - Stąd, że na komisjach zgłaszałem wnioski i zawsze były odtrącane.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Szanowni Państwo, bardzo Państwu dziękuję za tę debatę. Utwierdzam się w przekonaniu, że to był bardzo dobry krok, żeby budżetowi poświęcić odrębną sesję. Myślę, że jesteśmy gotowi do tego, aby przejść do głosowania.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 238/21 z autopoprawkami

za – 18 przeciw - 10 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie budżetu Miasta Szczecin na 2022 rok. Uchwała Nr XXXIV/970/21 stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

**250/21 – uchwalenia Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina
na lata 2022-2026**

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Autopoprawki do projektu uchwały stanowią załączniki nr 23 i 24 do protokołu.

Komisja ds. Budżetu i Rozwoju zaopiniowała projekt pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 250/21 z autopoprawkami.

Głosowanie z powodu licznych głosów radnych o trudnościach technicznych uniemożliwiających oddanie głosu nie zostało zakończone.

W związku z powyższym Przewodnicząca obrad zgłosiła wniosek o reasumpcję ostatniego głosowania

za - 25 przeciw - 3 wstrzym. - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty.

Przewodnicząca obrad zarządziła reasumpcję głosowania nad projektem uchwały nr 250/21 z autopoprawkami

za - 19 przeciw - 10 wstrzym. - 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2022-2026. Uchwała Nr XXXIV/971/21 stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Zestawienie zbiorcze głosowań przeprowadzonych podczas sesji stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji 5 punktu porządku obrad:

5. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.

Wykaz interpelacji i zapytań radnych zgłoszonych na sesji Rady Miasta oraz w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i interpelacje zostaną udzielone radnym na piśmie.

Przystąpiono do realizacji punktu 6 porządku obrad:

6. Wolne wnioski i sprawy wniesione.

Nie wniesiono.

Przystąpiono do realizacji punktu 7 porządku obrad:

7. Zamknięcie obrad.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że porządek obrad sesji został wyczerpany i oświadczyła, że zamyka XXXIV zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodnicząca obrad

Renata Łażewska

Protokolowała:

Marta Klimek